



POZNAŃ  
WTOREK  
24  
WRZESIEŃ  
1968

Wydanie A  
Nr 227 (7653)  
Rok wyd. XXIV  
Cena 50 gr

# Przejawy pełnego unormowania sytuacji gospodarczo-społecznej w CSRS

## Wznawienie międzynarodowych kontaktów młodzieży

Korespondenci PAP w Pradze red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą: Częstotliwość wystąpień i przemówień czolowych działaczy CSRS jest duża.

Wzięmy na przykład przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego J. Smrkovskiego. W ciągu ostatnich 36 godzin wystąpił on trzykrotnie. Wczoraj 21 przemawiał na posiedzeniu miejskiego komitetu Frontu Narodowego, gdzie m. in. na pytanie, jak jego zdaniem przedstawia się sytuacja w Czechosłowacji — odpowiedział, że jest umiarkowanym optymistą. 22 bm. wystąpił w wywiadzie telewizyjnym, a 23 bm. przed południem wygłosił przemówienie w jednym z kombinatów chemicznych w Czechach północnych, gdzie, podobnie jak przed kamerami

TV, wiele uwagi poświęcił sprawie umów moskiewskich. W każdym z tych przemówień możemy dostrzec deklarację realizowania umów moskiewskich, jakkolwiek obok tych deklaracji znajduje się w jego wystąpieniach akcenty inne, przeznaczone zapewne na użytek wewnętrzny. Jak już donosiliśmy, ukazał się nowy numer tygodnika Związku Dziennikarzy Czechosłowacji — „Reporter”. Znajdziemy tam, jak również w innych pismach, mnóstwo materiałów mówiących o osiągniętej jedności i określających konieczność jej zachowania.

Stawia się problem jedności także w inny sposób. „Rude Pravo” pisząc o problemach narodowościowych, twierdzi, że zaniknęły wszelkie tarcia między Czechami a Słowakami. „Obywatele — pisze autor — bez względu na swoją narodowość jednomyślnie opowiadają się za naszym państwem i naszą partią”.

Również w toku różnych spotkań wydobywa się te akcenty, które miałyby świadczyć o atmosferze współdziałania społeczeństwa, organów władzy i pracowników środków masowego przekazu. Tak np. minister spraw wewnętrznych J. Pelnarz przyjął w obecności swych zastępców grupę dziennikarzy czeskich i słowackich zajmujących się problematyką wojskową. Jak głosi komunikat, dziennikarze ci zapewnili kierownictwo MSW, że będą za pośrednictwem prasy wszechstronnie informować społeczeństwo o odpowiedzialnej, zasługującej na uznanie

Dokończenie na str. 2

### Pod znakiem teatru

## Inauguracja roku kulturalnego

Wczoraj przed południem w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu zebrał się precs awiciele wojewódzkich, miejskich i powiatowych władz i organizacji kulturalnych oraz działacze na inaugurację roku kulturalnego 1968/69.

Na uroczystość tę przybyli także: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraśko



W. Kraśko przemawia podczas uroczystości poznańskiej inauguracji roku kulturalnego. Fot. — K. Przychodźki

zadania twórców, którzy — jak powiedział — winni „pochylić się nad narodem i oświetlić jego drogę”.

Mówca część swojego przemówienia poświęcił genezie, rozwojowi i dalszym zadaniom teatru. Poszukiwania nowego wyrazu artystycznego — powiedział — to nieodłączna część sztuki, ale trzeba pamiętać komu te poszukiwania mają służyć.

Na zakończenie W. Kraśko mówił o dużym dorobku i dobrych tradycjach teatrów poznańskich. Przy tej okazji aktorom, wszystkim działaczom kulturalnym Wielkopolski złożył serdeczne życzenia.

Pełne zaangażowanie artystów w wielkopolskim „Roku teatru”, obchodzonym w okresie wielkich rocznic narodowych w imieniu członków SPATIF zadeklarował precs Zarządu Głównego — W. Krasnowiecki.

W części artystycznej artyści warszawscy Cz. Wołhejko, I. Gogolewski wystąpili w 2 scenach, przedstawiających problem narodowego teatru, sztuki R. Brandstaettera „Król i aktor” potem artystka krakowska — M. Stebnicka zaorezentowała program rozrywkowy.

Kierownik Wydziału Kultury KC PZPR W. Kraśko wczoraj po południu spotkał się z pracownikami Rozgłośni PR i Telewizji Poznańskiej, a w godzinach wieczornych z literatami poznańskimi. (jp)

## Emisariusz Nixona w Europie

W niedzielę wieczorem przybył do stolicy NRF były gubernator Pensylwanii, William Scranton. Odbędzie on obecnie podróż informacyjną po krajach zachodnioeuropejskich jako osobisty emisariusz kandydata partii republikańskiej na prezydenta Nixona. Kola dyplomatyczne w stolicach zachodnioeuropejskich przywiązują duże znaczenie do tej podróży i traktują to jako zapowiedź ewentualnych przyszłych zmian w polityce zagranicznej USA.

## POGODA

W całym kraju zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. Przelotne opady. Temperatura maksymalna od 15 st. na Wybrzeżu do 17 na południu. Wiatry umiarkowane, dość silne, południowo-zachodnie.

# „Sonda-5“ wróciła na Ziemię

## Echa radzieckiego triumfu kosmicznego

Agencja TASS informuje, że radziecka stacja kosmiczna „Sonda-5”, która została wyrzuciona 15 września br. wodowała w sobotę w zachodnim rejonie Oceanu Indyjskiego. Stacja dokonała 18 września okrążenia Księżyca, a 21 września weszła w atmosferę ziemską z drugą prędkością kosmiczną. Program badań naukowych został wykonany w pełni.

Światowe agencje prasowe i dzienniki różnych krajów komentują nowy wielki sukces radzieckiej kosmonautyki. W komentarzach zachodnich podkreśla się, że sukces „Sondy 5”, która po okrążeniu Księżyca wodowała na Oceanie Indyjskim stanowi zapowiedź wysłania w ciągu najbliższych miesięcy radzieckiego wahadła kosmicznego w kierunku Srebrnego Globu z załogą ludzką na pokładzie.

Znany amerykański specjalista od pojazdów kosmicznych z agencji aeronautyki i przestrzeni kosmicznej, James E. Webb, nazwał lot „Sondy 5” ogromnym osiągnięciem

ZSRR. Określił on wysłanie pojazdu do lotu wokół Księżyca i jego powrót na Ziemię, jako pokaz wszelkich możliwości, wymaganych dla operacji statków kosmicznych wokół Ziemi a także wahadłów wysyłanych w stronę Księżyca i innych planet — innymi słowy — powiedział Webb — „Sonda 5” zaprezentowała sprawność działania dla realizacji wszelkich celów w Kosmosie.

Przedstawiciel NASA uważa, że Związek Radziecki w najbliższym czasie wyśle w kierunku Księżyca statek z załogą ludzką i że w ten sposób będzie przodował na różnych frontach opanowywania przestrzeni kosmicznej.

Jak oświadczył rzecznik brytyjskiego towarzystwa kosmonautycznego, Związek Radziecki w ciągu najbliższych kilku miesięcy może wysłać statek kosmiczny z załogą ludzką w kierunku Srebrnego Globu. Wysyłając „Sondę-5” do lotu wokół Księżyca i umożliwił wiążąc pomyślnie wodowanie jej na Oceanie Indyjskim — dodał rzecznik — ekipa uczonych radzieckich trafiła w dziesiątkę w pierwszym tego rodzaju próbie. Wystrzelenie bezzałogowego pojazdu kosmicznego do lotu wokół Księżyca i jego powrót na Ziemię, jest oczywistym dowodem wyjątkowej sprawności radzieckiej apa-

raty do kierowania pojazdami kosmicznymi. Jest to bezpośrednie wyzwanie rzucone projektowi „Apollo”, przewidzianemu wysłaniu w kierunku Srebrnego Globu pojazdu kosmicznego USA z załogą ludzką. Pierwsza próba kabiny „Apollo”, w ramach której okrąży ona Ziemię przewidziana jest w dniu 11 października, następną w grudniu. (PAP)

## Prowokacje izraelskie nie ustają

Soldateska izraelska dokonała w niedzielę nowego prowokacyjnego wypadu. Izraelski patrol zmotoryzowany usiłował przedrzeć się po przez linię zaprzestania ognia z Jordanii, w dolinie rzeki Jordan, w odległości 3 km na południe od Jeziora Tyberiadzkiego. Jordaan-skie jednostki wojskowe intensywnym ogniem zniweczyły plan najeźdźców. Jak doniósł przedstawiciel dowództwa wojskowego Jordanii, w wyniku kontrataku jordan-skiego zraniono 5 żołnierzy izraelskich. (PAP)

## Husajn w Kairze

W poniedziałek rano, przybył do Kairu z 24-godzinną wizytą król Jordanii Husajn. W niedzielę Husajn rozmawiał z królem Fajsalem, a we wtorek odleci do Libii na spotkanie z królem Idrysem.

Agencja AFP pisze, że ta seria wizyt wiąże się z decyzją Rady Ligi Arabskiej udzielenia Jordanii pomocy wojskowej. (PAP)

## Czwarty dzień wizyty M. Spychalskiego w Mongolii

# W Darchanie — mieście przyszłości

## Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Czwarty dzień wizyty oficjalnej przewodniczącego Rady Państwa PRL Marszałka Polski Mariana Spychalskiego w Mongolskiej Republice Ludowej miał program szczególnie polskim sercem miły. Przy pięknej, słonecznej i ciepłej pogodzie, jaka zwykle tu występuje o tej porze roku, Marszałek Spychalski i towarzyszące mu osoby przebywali w Darchanie, mieście odległym około 250 km od Ulan Bator, w którym z polskich kretyłów i przy pomocy polskich specjalistów powstał i rozwija się wielki zakład produkujący cegłę silikatową, ogromnie tutaj cenioną i potrzebną do realizacji imponujących w skali tego kraju zamierzeń inwestycyjnych.

Jeszcze 7 lat temu Darchan był niewielkim osiedlem zabudowanym w niezmiernym stopniu. Miał jednak stację kolejową, a odkrycie tam bogatych złóż mineralnych przesądziło o decyzji budowy ośrodka przemysłowego. Dziś istnieje tam już nowoczesna dzielnica mieszkaniowa, w której zamieszkuje spora część 20-tysięcznej ludności miasta. Takich dzielnic, budowanych z cegły silikatowej, planuje się 16. Ludność znajduje zatrudnienie w szeregu zakładów budowlanych przez poszczególne kraje socjalistyczne. „Nasz” zakład produkujący aktualnie 23 miliony sztuk cegły rocznie i nie tylko zaopatrujący potrzeby Darchanu i Ulan Bator, i wielu innych rejonów Mongolii, ale nawet wytworzący na eksport — należy do najpoważniejszych.

Ten to zakład odwiedził więc Marszałek Spychalski po ceremoniach powitalnych, w życie w miejskiej radzie narodowej oraz w elektrowni (radzieckiej). Nie potrzeba chyba dodawać jako to była radość i zaszczycił dla dwudziestki pracujących w zakładzie polskich specjalistów, wśród których są tacy weterani tej budowy jak inżynierowie Rajmund Rzepecki czy Stanisław Wasilewski zatrudnieni tam od początku. Informujący Marszałka Spychalskiego mongolski dyrektor fabryki bardzo chwalił Polaków, podkreślał, że zakład świetnie funkcjonuje jak i to że Polska przeskroliła w siebie sporą grupę mongolskich pracowników. Marszałek wyraził swoje zadowolenie z pracy naszych specjali-

stów, życzył im dalszych sukcesów co następnie potwierdził w słowach wpisanych do księgi pamiątkowej zakładu, z której nastąpił wyjazd do odległego o kilkanaście km państwowego gospodarstwa rolnego. Powitano Marszałka w jurtcie, poczęstowano kumyssem i innymi produktami gospodarstwa. Marszałek żywo interesował się osiągnięciami gospodarstwa, pracą ludzi, zadowalał wiele pytań. Później był przegląd gospodarstwa, obejrzał pokaz łapania na arkany dzikich koni oraz ich ujeżdżania, a także wyciągi na koniach na dystansie 10 km w wykonaniu młodzieży.

Po powrocie do Darchanu Marszałek Spychalski zwiedził osiedle mieszkaniowe, spotkał się z aktywnym partyjnym i gospodarczym, podziękował gospodarzom za bardzo serdeczne przyjęcie. W godzinach wieczornych przewodniczący Rady Państwa powrócił do Ulan Bator. Tam, już bardzo późno wieczorem, spotkał się z dziennikarzami mongolskiej prasy, radia i telewizji oraz dziennikarzami polskimi znajdującymi się przy delegacji, dziękując wszystkim za ich pracę nad umacnianiem przyjaźni polsko - mongolskiej, wkład w walce z propagandą imperialistyczną.

A prasa, radio i telewizja Mongolii rzeczywiście demonstrowały nam w tych dniach bardzo rzetelny wysiłek pokazania społeczeństwu mongolskie mu wszystkiego co o naszej ojczyźnie przekazać jest w stanie. Wizyta Marszałka Spychalskiego jest stałe w centrum uwagi, jest obszernie relacjonowana — w niedzielakowej tylko prasie znaleźć można m. in. wiele materiałów o Polsce, o życiu w naszym kraju, o pracy naszych specjalistów w Mongolii oraz o rozmaitych aspektach polsko-mongolskich stosunków. I tak np. centralny organ partii „Prawda” opublikował rozmowę z inżynierem Henrykiem Lechem na temat budowanego właśnie w Ulan Bator kombinatu drzewnego. Organ CRZZ „Praca” ogłosił artykuł o niektórych sprawach bytowych w Polsce jak renty, ochrona zdrowia, budownictwo mieszkaniowe. Polski przemysł telekomunikacyjny jest tematem artykułu w „Czerwonej Gwieździe”.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

## Piotr Jaroszewicz udał się do Moskwy

W poniedziałek udał się do Moskwy stały przedstawiciel rządu PRL w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — wicepremier Piotr Jaroszewicz, celem wzięcia udziału w XXXVI posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG. (PAP)

## Szach Iranu z wizytą w ZSRR

Jak podaje Agencja France Presse, we wtorek przybędzie z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego szach Iranu Reza Pahlawi z cesarową Farah Diba.

Wizyta irańskiej pary cesarskiej w Związku Radzieckim będzie trwała 10 dni. (PAP)

## Kuźnica Zbąska — pamiąta

W Kuźnicy Zbąskiej pow. Wolsztyn odbyła się w minioną niedzielę wielka manifestacja pokojowa z okazji odsłonięcia pomnika wzniesionego ku czci pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców tych okolic we wrześniu 1939 roku. W uroczystościach wzięli udział minister spraw wewnętrznych Kazimierz Świąta — syn Ziemi Wolsztyńskiej. Na zdjęciu: moment odsłonięcia pomnika przez min. Świąta. (jw)



Fot. — H. Kozłowski



# Poznańskie zakupy — za 1,5 mld. złotych

Ostateczne podsumowanie oferty wykazało, że jest ona niższa niż obliczano to wcześniej, 3 miesiące przed Targami i nie sięga obiecanych 40 miliardów złotych.

Toteż i zakupy okazały się niższe. W liczbie bezwzględnej — 34,6 miliarda zł wartości dokonanych teraz transakcji — obecne Targi okazują się też mniej owocne od poprzednich „Jesieni“ (ubr. 37,1 miliardów, 1966 rok — 36,4 mld zł). A szkoda, bo handel bardziej prawidłowo przygotowywał się tym razem do zakupów. Organizatorzy Targów oceniają, że lepiej byłoby też tym razem przygotowany przemysł.

Mimo to nie obyło się bez pewnego zamieszania. Wywołał je przemysł odzieżowy, który m. in. piękną kolekcją sukien damskich zachęcił handlowców do zakupów, a potem okazało się, że nie otrzymał jeszcze surowca. Handel uparł się jednak wyzyskiwać wszystkie wzory, toteż zakupił odzież za 5 mld zł, to jest około

miliard więcej, niż przemysł proponował. W ten sposób targowe umowy sięgnęły po produkcję nawet z drugiego kwartału.

Ogółem przemysł lekki ma w pełni obłożoną ofertę, a wynosiła ona 15,6 mld. zł. Przemysł ciężki zawarł na Targach wstępne porozumienia na zbyt wyrobów tele- i radiotechnicznych wartości 5,6 mld. zł., a metalowych — na dalsze 3 mld. zł. Wartości te, jako nie w pełni sfinalizowane, nie zostały wliczone do obrotów targowych. Z ekspozycji „Jesieni“ nie sprzedano partii artykułów spożywczych (przetwory owocowe i warzywne), okryć wełnianych, całorocznego obuwia, partii farb i lakierów oraz puszków zabawkowych. Były to jednak dla rynku albo nadmierne ilości towarów, albo też opatrzone wzory czy wyroby kiepskiej jakości. Handel bowiem z powodzeniem stosował

na Targach hasło: Więcej na rynek towarów — dobrych.

W jesiennych zakupach poznaniacy zakupili towarów ogółem za 1,5 mld zł. Wartość okazała, lecz nie taka znowu duża w przeliczeniu na głowę ludności (591 zł). Odniesliśmy wrażenie, że niektórzy nasi handlowcy przespali pierwsze dni targowe i potem nie bardzo mieli co kupować. (zs)

## Problemy rolnictwa w świetle Tez na V Zjazd

W Centralnej Szkole Partijnej w Warszawie rozpoczęła się w poniedziałek dwudniowa narada pracowników nauki oraz działaczy partyjnych i gospodarczych z całego kraju, zajmujących się problemami rolnymi. Narada poświęcona jest omówieniu kierunków rozwoju rolnictwa w świetle Tez na V Zjazd partii oraz udziałowi nauki w realizacji podejmowanych zamierzeń w tym zakresie. W obradach uczestniczyli sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma i sekretarz NK ZSL — Zdzisław Tomal. (PAP)

## Opieka lekarska nad niemowlętami

Z udziałem wybitnych profesorów, przedstawicieli terenowej służby zdrowia i resortu, odbyła się w poniedziałek w Warszawie narada zorganizowana przez Wydział Administracyjny KC PZPR. Tematem narady były problemy opieki lekarskiej nad niemowlętami. Służba zdrowia w Polsce ma w tej dziedzinie poważne osiągnięcia. W porównaniu z 1955 r. liczba zgonów niemowląt zmalała ponad 3-krotnie. Istotny wpływ na to miało m. in. wprowadzenie bezpłatnego leczenia szpitalnego dla wszystkich dzieci w pierwszym roku życia. (PAP)

## Moskiewska „Prawda“ o nieudanych zamiarach imperializmu wobec CSRS

Każdy dziś rozumie, że we współczesnej Europie, gdzie istnieje potężna wspólnota krajów socjalistycznych, drugie Monachium jest niemożliwe — stwierdza „Prawda“ w artykule swego politycznego obserwatora.

W sierpniu plany „skradającej się kontrewolucji“ — pisze dziennik — zostały pokrzyżowane przez wejście do Czechosłowacji wojsk sojuszników, które przysły do pomocy bratniemu narodowi. Minął niecały miesiąc od radziecko-czechosłowackich rozmów na Kremlu i podpisania porozumień moskiewskich. KC KPCZ i rząd Czechosłowacji podejmują kroki dla realizacji tych porozumień. Lecz sytuacja w kraju pozostaje skomplikowana i trzeba będzie jeszcze wiele zrobić dla umocnienia władzy socjalistycznej i kierowniczej roli klasy robotniczej i partii komunistycznej, dla zdemaskowania i politycznego izolowania elementów antysocjalistycznych.

## Wielkopolska przed V Zjazdem na łamach „Trybuny Ludu“

W niedzielnej „Trybunie Ludu“ ukazała się cała strona materiałów pt. „Wielkopolska przed V Zjazdem“.

I sekretarz KZ PZPR zakładow H. Cegielski Bogdan Sajna pisze tu na temat nurtu w dyskusji przedjazdowej w HCP. „Kłopoty bogatego“ przed stawia Maciej Gryfin na przykładzie jednego z najbardziej towarowych w Wielkopolsce powiatów — gostyńskiego; przewodniczący WKPG Andrzej Sliwiński w artykule „Towary i wagony“ omawia problemy transportu w Wielkopolsce.

Ponadto „Trybuna“ drukuje wypowiedzi J. Baiera — dyrektora kombinatu PGR Manieckiego, A. Fiedlera oraz Cz. Zaśkiewicza — brygadzysty z odlewni „Pomet“. W informacji „Na łamach prasy zakładowej“ cytuje się publikacje „Naszej Trybuny“, „Stomilowca“ i „Życia Pometu“ o realizacji programu poprawy warunków pracy, bhp i warunków społecznych. (tk)

## Odpowiedź na list starych komunistów czechosłowackich

Dziennik „Prawda“ opublikował w niedzielę list weteranów KPZR do starych komunistów czechosłowackich, będący odpowiedzią na ich pismo opublikowane 5 września w tymże dzienniku. Komuniści czechosłowaccy przekazywali wówczas pozdrowienia dla Armii Radzieckiej i jej dowódców i stwierdzali, że nigdy nie traktowali żołnierzy radzieckich jako okupantów.

Weterani KPZR nawiązując do wrzawy podniesionej wokół tego listu na łamach niektórych dzienników czechosłowackich wyrażają ubolewanie, że w warunkach rozpoczętego procesu normalizacji, na łamach części prasy CSRS ciągle jeszcze pojawiają się napaści na uczelnych ludzi broniących zdobyczy socjalistycznych.

## Spotkanie amerykańskich szefów sztabów

W niedzielę przybyli do Rio de Janeiro szefowie sztabów armii z 19 krajów obu Ameryk. Stany Zjednoczone reprezentuje generał Westmoreland.

Agencje informują, że w poniedziałek rozpoczęła obrady 5-dniowa, 18 z kolei, konferencja szefów sztabów. Z informacji agencji można się bez trudu domyślić, że chodzi o dyskusję nad sposobami zapobiegania ruchom narodowowyzwoleńczym. (PAP)

## Sonda wróciła

Nigdy dotąd naukowcy zajmujący się problemami podboju Kosmosu nie mieli w swych rękach aparatu, który by wrócił na Ziemię po odbyciu tak dalekiej podróży. „Sonda-5“ wylotowa z wód Oceanu Indyjskiego stanowi dla nauki wprost bezcenny obiekt. To co dotychczas otrzymywano z okolic Księżyca za pomocą skomplikowanych szpryfów radiowych, zostaje przedstawione w postaci bezpośrednich zapisów i śladów na receptorach czułych aparatów. Niewątpliwie z pokładowych kamer wyjęte zostaną metry taśmy filmowej, prawdopodobnie kolorowej, z precyzyjnymi zdjęciami powierzchni Srebrnego Globu. Sonda — to sukces, jakiego jeszcze nie było!

„Sonda-5“ złożyły się liczne dotychczasowe osiągnięcia radzieckiej nauki kosmicznej. Wszak już w październiku 1959 roku, równo w dwa lata po wystartowaniu pierwszego satelity, radziecka automatyczna stacja kosmiczna „Lunik-3“ skrzyżowała Księżyc — przelatała na Ziemię drogą radiową pierwsze w świecie zdjęcie odwrotnej strony naszego satelity. Znacznie precyzyjniej zadanie to wykonała w sześć lat później automatyczna stacja „Sonda-3“. Ale wówczas nauka nie znała jeszcze praktycznej metody łagodnego osadzenia na Ziemi aparatu pędzącego z drugą prędkością kosmiczną, czyli z

szybkością przeszło 11 kilometrów na sekundę. Znacznie wcześniej opanowano tę sztukę w odniesieniu do powierzchni Księżyca. Pamiętamy, jak sensacje wywołało w lutym 1966 roku pierwsze miękkie lądowanie radzieckiej „Luny-9“ w księżycowym Oceanie Burz. W wyniku dalszego udoskonalenia precyzji zdalnego sterowania zdolności w dwa miesiące później wprowadziła kolejną „Lunę-10“, na satelitarną orbitę Księżyca. I oto już nie krok, lecz długi skok naprzód — dzięki odpowiedniej korekturze lotu skierowano aparat na tor powrotu i spowodowano jego łagodne lądowanie, tym razem na prawdziwym, ziemskim oceanie.

Jak podaje komunikat, lądowanie „Sondy-5“ odbyło się w „przewidzianym rejonie“, a więc tego typu pojazdy są przystosowane do opadania na wodę. Jak wiadomo, te metody sprowadzania statków, jako znacznie łatwiejsza, stosowali Amerykanie przy wszystkich swych lotach załogowych. Można stąd wnosić, iż radziecki system wytracania prędkości statków kosmicznych jest bardziej precyzyjny, gdyż w zwykłych lotach stosowano tu zejście na twardy ląd, zaś opadanie na wodę gwarantowało dla statków powracających do atmosfery Ziemi z drugą prędkością kosmiczną.

WYSCIG TRWA  
W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy prasa radziecka znacząco



Przebywająca obecnie z wizytą w USA premier Indii — Indira Gandhi spotkała się z sekretarzem ONZ U Thantem. Na zdjęciu: od prawej: I. Gandhi, U Thant, od lewej ambasador Indii w ONZ Gopalaswami Parthasarathi wraz z małżonką. CAF—AP—Telefoto

## W. Ulbricht przyjął S. Jakubowskiego

Jak podaje agencja ADN, pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht przyjął w poniedziałek dowódcę naczelnego zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, Marszałka Związku Radzieckiego, I. Jakubowskiego. Podczas spotkania omówiono problemy związane z dalszym podniesieniem gotowości obronnej państw — stron Układu Warszawskiego. (PAP)

## Konferencja prasowa U Thanta

23 bm. w przeddzień otwarcia kolejnej XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sekretarz generalny ONZ U Thant zorganizował konferencję prasową.

U Thant stwierdził, że sesja Zgromadzenia rozpoczyna się w chwili, gdy na arenie międzynarodowej panuje atmosfera raczej napięta, a wiele zjawisk i problemów międzynarodowych uległo niepokojącemu powikłaniu. Sekretarz generalny wyraził jednak nadzieję, że kraje członkowskie uczestniczące w pracach sesji w trosce o pokój i przyszłość świata — przełamają chwilowy impas i uzyskają pewne postępy i osiągnięcia w dziedzinach dla ludzkości najważniejszych, w szczególności zaś w dziedzinie rozbrojenia.

Mówiąc o wojnie wietnamskiej, U Thant oświadczył, iż był i nadal jest zdania, że konieczne jest, by Stany Zjednoczone podjęły pierwszy konkretny krok w kierunku ograniczenia działań wojennych i zaprzestania bombardowania terytorium DRW. W kolejnych wypowiedziach U Thant poruszył niektóre aspekty problemu niemieckiego oraz wyrażonych przez wiele rządów obaw co do odwołania się hitlerizmu w Niemczech Zachodnich. (PAP)

## Zacięte walki w wielu rejonach Wietnamu

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich w niedzielę i poniedziałek toczyły się zacięte walki w wielu rejonach Wietnamu południowego. Największe nasilenie przybrały one w pobliżu strefy demilitaryzowanej oraz w rejonie wybrzeża.

## FRONT POŁNOCNY

Przez całą niedzielę toczyły się walki w pobliżu amerykańskiej bazy Da Nang. Partyzanci ostrzelali tutaj silnym ogniem moździerzowym i rakietowym pozycje wojsk amerykańskich i sajgońskich eliminując z walki około 100 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Tego samego dnia wieczorem oddziały partyzanckie przeprowadziły błyskawiczne natarcie na obóz sił reżimowych w pobliżu miasta Quang Ngai, 573 km na północny wschód od Sajgonu. Po silnym ostrzale artyleryjskim piechota partyzantów opanowała obóz nieprzyjaciela.

## NALOTY BOMBOWE

Superfortece B-52 dokonały w niedzielę i poniedziałek kilkunastu lotów dywanowych bombardując domniemane pozycje partyzantów w Wietnamie południowym. Samoloty startujące z lotnisków ców 7 floty amerykańskiej oraz z odległych baz bombardowały południowe prowincje DRW.

W niedzielę artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła nad prowincją Ha Bac amerykański samolot wywiadowczy. Zwiększyło to liczbę zestrzelonych maszyn pirackich. (PAP)

## „Koziołki“ płacą

7, 21, 22, 44, 47, (16)  
W 593 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“, której losowanie odbyło się w dniu 22 września 1968 r., wpłynęło 277.793 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 458.358 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 7 regulaminu P.G.L. kwota przeznaczona na wygrane II stopnia została rozdzielona na wygrane niższych stopni. Zakumulowana kwota przeznaczona w myśl § 11 ust. 6 na wygrane I stopnia w następnym grach wynosi obecnie 500.000 zł. Stwierdzono: 30 „czwórek“ po zł 4.629; 55 „trójek premialnych“ po zł 171; 1421 „trójek“ po zł 71; 1.090 „dwójek premialnych“ po zł 26; 15.182 „dwójek“ po zł 6. Losowanie 594 gry 1968 będzie się w dniu 29 września 1968 r. w Kliczynie, pow. Poznań, na boisku sportowym, o godz. 13, na którym niezależnie od miesięcznych nagród rzeczowych końcówką wana będzie 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: 2.500 — na kupony z banderoli V-zakładową, zł 500 — na kupony z banderoli I-zakładową. K7443

## Toto-Lotek

9, 13, 15, 28, 33 44, (36)

## Plenum Komitetu do spraw Rolnictwa

# Nowe zadania przemysłu rolno — spożywczego

Wprawdzie gospodarka nasza znajduje się dopiero w połowie realizacji planu 5-letniego, ale już trwają prace nad założeniami nowej pięcioletki.

Wczoraj Plenum Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu obradowało pod przewodnictwem sekretarza KW Stanisława Furgala, dyskutując nad jednym bardzo obszernym tematem, z wartym w opracowaniu pod tytułem: weźwowe kierunki rozwoju przemysłu rolno-spożywczego w województwie poznańskim do 1975 r. na tle realizacji zadań bieżącej 5-latki z uwzględnieniem poprawy warunków bhp i socjalno-bytowych.

Wczorajsza dyskusja ma do służby precyzowaniu stawianych wstępnie zadań i skorygowaniu ich w oparciu o aktualną sytuację w poszczególnych dziedzinach produkcji. Są to sprawy tym ważniejsze, że Wielkopolska koncentruje na swoim terenie znaczną część

przemysłu rolno-spożywczego, a w niektórych dziedzinach ma nawet decydujące znaczenie w skali całego kraju.

W dyskusji istotnie ujawniono no szereg ważkich problemów, które winny być wzięte pod uwagę w najbliższej przyszłości. Między innymi mówiono o znacznych inwestycjach modernizacyjnych istniejącego przemysłu. Podkreślano przy tym, że to, jak dalece uda nam się rozbudować i unowocześnić produkcję rolno-spożywczą zależy będzie od zdolności przereformowania przedsiębiorstw budowlanych.

Nowe zadania, znacznie trudniejsze stają przed służbą kontraktacyjną, która np. w skupie ziemniaków musi zlikwidować dysproporcje dostaw między powiatami. Wiele do zrobienia ma także przemysł cukrowniczy w dziedzinie rozładunku buraków i zwiększenia wydajności produkcji na dobie. Domagano się także uproszczenia formalności dokumentacyjnych, stosowanych obecnie przy skupie. (z)

## Kowele do ustaw o szkolnictwie wyższym i stopniach naukowych

23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym na wniosek Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego rozpatrzone i przyjęto podstawowe kierunki nowel do ustawy o szkolnictwie wyższym oraz do ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych. Obydwie projekty były przedmiotem szerokiej dyskusji środowiska wej.

Nowela do ustawy o szkolnictwie wyższym podkreśla znaczenie i rolę wychowawczą szkół wyższych, zmierza do unowocześnienia struktury wewnętrznej i struktury organizacyjnej szkół wyższych oraz usprawnienia zarządzania i polityki kadrowej w szkołach wyższych, zwiększa samorządność i współodpowiedzialność młodzieży w dziedzinie nauki i wychowania, a także spraw bytowych młodzieży.

Nowela do ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych wprowadza niektóre zmiany do dotychczasowego trybu uzyskiwania stopni oraz tytułów naukowych.

Na wniosek Ministra Sprawiedliwości rozpatrzone i uchwalono opracowany przez Komisję kodyfikacyjną projekt Kodeksu Postępowania Karnego. (PAP)

## Salazar nadal nieprzytomny

Agencje prasowe donoszą, że dyktator Portugalii Salazar jest nadal nieprzytomny i od dycha jedynie przy pomocy specjalnej aparatury. Lekarze dokonują co pewien czas transfuzji krwi — by utrzymać go przy życiu. Według biuletynu medycznego stan dyktatora jest wyjątkowo ciężki. (PAP)

## Wydarzenia w CSRS

Dokończenie ze str. 1

działalności pracowników organów bezpieczeństwa.

W innych dziedzinach życia można odnotować wyraźne tendencje do pełnego unormowania sytuacji. Dotyczy to przede wszystkim życia gospodarczego. Na przykład górnicy kopalni ostrawsko-karwińskich, którzy w wyniku wydarzeń sierpniowych mieli w wydobyciu zaległości 68 tysięcy ton węgla, dzięki dodatkowej pracy, m. in. w minioną sobotę, odrobili już 57 tys. ton. Główny dysponent kopalni tego rejonu stwierdził, że zaległości zostaną całkowicie zlikwidowane do końca tego miesiąca.

Również w dziedzinie kontaktów międzynarodowych czy ni się wiele, by je reaktywować i kontynuować. Np. w Pradze rozpoczęło się III międzynarodowe spotkanie organizatorów młodzieżowej i studenckiej turystyki, w którym bierze udział 56 organizacji i biur podróży z 30 krajów świata, w tym wszystkie europejskie kraje socjalistyczne, kraje Europy zachodniej, jak również niektóre kraje pozaeuropejskie, a wśród nich Stany Zjednoczone. (PAP)

## W USA przeciwko encyklice Pawła VI

Około 500 katolików amerykańskich opuściło w niedzielę msze odprawiane w katedrze świętego Mateusza w Waszyngtonie. Kiedy kardynał Patrick O'Rourke odczytywał list pasterski dotyczący kontrowersji, która wybuchła wokół encykliki papieskiej w sprawie kontroli urodzeń.

Kampania przeciwko encyklice „Humanae Vitae“ jak podkreśla waszyngtoński korespondent Reutersa, ma w USA charakter zorganizowany. (PAP)



# DEMOGRAFICZNE TROSKI KEPNA

O kres przedzjazdowy w powiecie kepińskim przebiega pod znakiem rzetelnej i w pełni gospodarskiej dyskusji. Co chcemy zrobić — zastanawiają się mieszkańcy tego regionu — by wnieść odpowiadający ogólnym wymogom i własnym możliwościom wkład w dzieło przeobrażeń gospodarczych Wielkopolski. Wprawdzie powiat ma charakter wybitnie rolniczy i w tym kierunku postępuje jego rozwój, ale także w dziedzinie przemysłu kepińskiego nie chce zasypiać przysłowiowych gruszek w popiele.

Wynika to zresztą nie tylko z rosnącej roli Wielkopolski w dziele industrializacji kraju, wymagającej aktywizacji regionów dotychczas pod względem przemysłowym zaniedbanych. Wzrost inwestycji przemysłowych podyktowany jest także koniecznością zabezpieczenia optymalnej sytuacji na rynku pracy, który przeżywa obecnie napór wyżu demograficznego. Niezależnie od pozytywnego znaczenia tego zjawiska pojawienie się go w stosunkowo krótkim czasie wymaga odpowiedniego przygotowania inwestycyjnego, tym bardziej, że im wyższy poziom gospodarki tym droższe jest stanowisko pracy wymagającej więcej kosztownego „uzbrojenia technicznego”.

Aby sprostać tym problemom, w gospodarce powiatu kepińskiego zainwestowano w okresie międzyzjazdowym około 146 mln zł, co przyniosło m. in. 468 nowych miejsc pracy. Nie zaspokoilo to wprawdzie wszystkich potrzeb, lecz znacznie poprawiło sytuację.

Jest więc szereg powodów do dumy, ale nie brak także przyczyn gospodarskiej troski. Rozwijając się stale zakłady przemysłowe potrzebują dopływu fachowców, którym zabezpieczyć trzeba odpowiednie warunki mieszkaniowe. Sytuacja w tej dziedzinie wygląda podobnie jak w innych powiatach, stowem nie jest najlepsza. Postuluje się zatem dalsze rozszerzenie budownictwa z funduszy zakładowych, bieżące zaś potrzeby będą zaspokajane poprzez przyznanie radom narodowym odpowiednich limitów inwestycyjnych. Nie najlepiej wygląda także stan zasobów mieszkaniowych; większość domów pamięta jeszcze czasy kajzerowskie. Plan budownictwa spółdzielczego jest zatem dosyć obszerny i przewiduje oddanie do użytku 200 mieszkań z których większość wybudowana zostanie już w latach 1969/70.

Troska jaką władze powiatu przejawiają w rozwiązywaniu tych wszystkich problemów poparta jest w pełni obywatelską postawą społeczeństwa kepińskiego. Wyrazem tego jest nie tylko solidne zaangażowanie się w codziennej sumiennej pracy, ale także masowa akcja czynów społecznych i produkcyjnych. Wartość ich w ciągu ostatnich 5-ciu lat osiągnęła około 87 mln. zł.

Byłoby przesadą twierdzić, że w minionym 5-leciu międzyzjazdowym uporano się ze wszystkimi problemami ludności i zrealizowano wszystkie jej postulaty. Nadal sporo kłopotu stwarza np. komunikacja, zwłaszcza połączenie ze stolicą województwa pozostawia wiele do życzenia. Ale faktem jest, że mieszkańcom kepińskiego żyje się coraz lepiej. Systematyczna poprawa warunków bytowych ludzi pracy w wyniku środków zainwestowanych w gospodarce tego regionu jest coraz to bardziej odczuwalna. Z dumą mówiono na ten właśnie temat podczas powiatowej konferencji partyjnej. Przytaczano przykłady: nowa szkoła podstawowa w Bralinie, 10 domków jednorodzinnych dla nauczycieli, wiejski dom kultury w Wodziejnej, 7 wiejskich remiz strażackich z świetlicami, 3 ośrodki zdrowia, 50-rodzinny blok mieszkalny z puli rad narodowych. Wszystko to zaledwie skromny wycinek efektów rzetelnego gospodarowania, inspirowanego przez miejscową organizację partyjną.

Nic więc dziwnego, że zdobyła ona sobie kredyt zaufania w społeczeństwie, prezentując program wszechstronny i głęboko zaangażowany w żywotne problemy kepińskiego. Świadczy o tym chociażby liczba blisko 600 ludzi, którzy wstąpili w szeregi PZPR w okresie międzyzjazdowym. To szerokie poparcie jest wyrazem społecznej aprobaty i głębokiego zrozumienia dla działalności partii. Także na waskim odcinku codziennej wyteżonej pracy kepińskiej organizacji.

JERZY WALASEK

Z myśla  
o Parku na Cytadeli

## Inauguracja „Poznańskich Spotkań Rzeźbiarzy“

Dzisiaj w Pałacu Górków odbywa się inauguracja „Poznańskich Spotkań Rzeźbiarskich 1968/70”. Celem tej imprezy, do udziału w której obok rzeźbiarzy poznańskich zgłosiło się wielu czolowych twórców z innych ośrodków krajowych a także zaproszeni zostali goście zagraniczni, jest wykonanie rzeźb o trwałym charakterze dla naszego Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli. Jak wiadomo to zielone forum Poznania powstające w czynie społecznym, ma być oddane do użytku w roku 1970, w czterdzieste wyzwoleńca stolicy Wielkopolski. Do tego też czasu, właśnie w trakcie „Spotkań”, mają powstać dzieła, które stanowią rzeźbiarskie akcenty 100-hektarowego układu terenów parkowych, będą wyrażać idee zwycięstwa i nowo budującego się życia stawać zarazem trwałym wkładem w ogólnonarodową kulturę.

Impreza rzeźbiarska organowana przez Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, Społeczny Komitet Budowy Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli, oraz Zarząd Okręgu — Sekcja Rzeźby Związku Polskich Artystów Plastyków — będzie wieloletnia. Dziś i jutro odbywa się zjazd uczestników w celu zapoznania się z terenem, użyskania dokumentacji oraz przedyskutowania założeń i warunków realizacji. Następnie — do 30 listopada br. rzeźbiarze dostarczą swoje propozycje artystyczne (w formie modeli, w skali, o wielkości nie przekraczającej 1 metra) oraz załączniki dokumentacyjne. Natomiast w sierpniu i wrześniu przyszłego roku twórcy zjadą się ponownie do Poznania, tym razem już dla realizacji rzeźb w terenie. Ostatecznie zaś przekazanie do rąk „Spotkań” społeczeństwu, nastąpi 9 maja 1970 r.

Pod względem rozmachu założeń, „Poznańskie Spotkania Rzeźbiarskie” są niewątpliwie największą tego typu imprezą w kraju. Ze zaś dotyczą tego fragmentu miasta, które stało się szczególnie drogie poznaniakom, tym bardziej serdecznie witamy przystępujących do prac artystów. Bezdziennej — niecierpliwie oczekując efektów — z życliwą uwagą śledzić poszczególne etapy artystycznej imprezy.

ZSZ

Tezy na V Zjazd partii są nie tylko przedmiotem zainteresowań członków PZPR, ale także członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, a także bezpartyjnych. Dotyczą one bowiem całego narodu i dlatego budzą zainteresowanie u wszystkich obywateli, którym dobro kraju leży na sercu. Komitet Centralny PZPR przedkładając tezy, zwrócił się do wszystkich obywateli o wzięcie udziału w dyskusji.

Dużą część Tez odnosi się do spraw rolnictwa i wsi. Nie dziw więc, że właśnie te zamierzenia partii znalazły się w centrum uwagi członków ZSL. Na terenie województwa poznańskiego po naradzie aktywów wojewódzkiego Stronnictwa odbyły się dyskusyjne spotkania aktywów powiatowych i gromadzkich. Na wielu zebraniach zaproszeni działacze PZPR omawiali sytuację polityczną i wprowadzali w dyskusję Tezy.

Dyskusje były ożywione i konstruktywne. Zgłoszono wiele postulatów, które potwierdzają słusność zamierzeń partii i wnoszą propozycje uzupełnień. Szczególną uwagę zwrócono na konieczność dalszej intensyfikacji produkcji rolnej i mechanizacji rolnictwa. Poruszono zagadnienia braku części zamiennych do maszyn rolniczych. Domagano się przyspieszenia budowy Międzyszkólkowych Baz Maszynowych z zaleceń i z mieszkańcami dla pracowników. Zdaniem

## Tezy przedmiotem dyskusji w wielkopolskich organizacjach partyjnych ZSL

przedstawicieli wsi sprawniej winny przebiegać remonty traktorów i maszyn w POM-ach i ich filiach. Za mało jest rozrzutników do wapna i nawozów sztucznych. Kambajny winny posiadać urządzenia do uchwycenia plew pszenicznych i owsianych, stanowiących w zagrodzie ceną paszę.

Wysunięto postulat zmęchanizowania odbioru plodów rolnych na punktach skupu, gdyż czas w rolnictwie jest cenny, nie można go tracić na bezproduktywne czekanie. Wsi potrzebna więcej usług rzemieślniczych.

Dużo mówiono też o potrzebie odpowiednich projektów budownictwa wiejskiego, o potrzebie zmechanizowania prac w zagrodzie i w domu.

Zdaniem dyskutantów handel wiejski winien być lepiej zaopatrzony w artykuły różnego rodzaju, aby po nie nie trzeba było jeździć do miasta. Krytycznie też odnoszono się do stanu higienicznego niektórych masarni gospod GS-owskich.

Dano też wyraz trosce o wyposażenie wiejskich szkół podstawowych. Dla kandydatów do średnich i wyższych szkół winno przeprowadzać się kur-

sy przygotowawcze. Szkoły przysposobienia rolniczego należałoby zamienić w zasadnicze szkoły rolnicze, podnieść ich rangę i poziom. Kluby — kawiarnie nie mogą spełniać roli placówek handlowych, lecz przede wszystkim ośrodków kulturalnych.

Oprócz spraw typu społeczno-ekonomicznego dominowały w toku dyskusji ZSL-owców nad Tezami problemy polityczne, związane z wydarzeniami marcowymi i z sytuacją w Czechosłowacji. Zwracano też uwagę na przypadki przyjazdów obywateli z NRF, odwieżdżających gospodarstwa, które opuścili i starających się budzić poczucie niepewności u Polaków, szczególnie na ziemiach zachodnich. — Takich „gości” nie potrzebujemy — stwierdzali mówcy.

Ogólnie — na zebraniach dyskusyjnych ZSL poświęconych Tezom PZPR dominowała tendencja do podniesienia produkcji środków żywności i surowców dla przemysłu, do dalszej poprawy bytu codziennego, do umocnienia władzy ludowej i siły gospodarczej i politycznej państwa. Dano też wyraz zaangażowania się w przemianach społecznych i woli pełnego w nich udziału. (jp)

## GOSPODARKA CSRS (1)

# Kłamstwa ekstremistów

Czechosłowacja rozpoczęła budowę socjalizmu z lepszych pozycji wyjściowych niż Polska. Przejawiający w spadku po dawnej monarchii austro-węgierskiej znaczną część jej głównych centrów przemysłowych, przed ostatnią wojną należała do najbardziej uprzemysłowionych krajów Europy. Miała też rozwiniętą infrastrukturę (sieć dróg, kolei, mostów, tam, kanałów, łączności itp.), liczącą klasę robotniczą a i z ostatniej wojny — w porównaniu z nami wyszła przeciw obroną ręką. Mogła więc budować materialną bazę socjalizmu szybciej i sprawniej niż my.

I trzeba powiedzieć, iż mimo błędów dawnego kierownictwa baza ta rosła. Wystarczy wziąć do ręki międzynarodową statystykę, aby przekonać się o tym, że prawiwości ekstremiści w tym kraju, hałaśliwie głoszący wiosną tego roku, jakoby republika pod rządami robotniczo-rolniczymi cofnęła się w tempie

swego rozwoju — po prostu kłamia. To właśnie w okresie międzywojennym gospodarka czechosłowacka, przeniknięta kapitałem zagranicznym, drepła w miejscu. Natomiast w ubiegłym 20-leciu dynamicznie rosła. Świadczą o tym choćby następujące liczby i porównania.

Wielkość produkcji energii elektrycznej wzrosła w CSRS z 4,1 mld. kWh w roku 1938 do 36,5 mld. w roku 1966, a więc 9-krotnie; surowców energetycznych — z 21,9 do 50,3 mln. ton (2,5 raza), stali — z 1,9 do 9,1 mln. ton (4,5 raza), cementu — z 1,3 do 6,1 mln. ton (prawie 5-krotnie), kwasu siarkowego — z 165 do 983 tysięcy ton (prawie 6-krotnie), tworzyw sztucznych z 8 do 146 tysięcy ton (18-krotnie), samochodów — z 14,6 do 144,4 tysięcy (prawie 10-krotnie) itd. itd. Tylko w porównaniu ze stanem roku 1950 obecna globalna produkcja przemysłowa republiki jest przeszło 4 razy większa.

Aczkolwiek nie w takim tempie jak przemysłowa — jest to fizycznie niemożliwe — rosła także produkcja rolno. Zbiory pszenicy — z 17,1 kwintali wzrosły do 25,2 kwintala z hektara, żyta — z 16 do 20 kwintali. Pogłowie bydła zwiększyło się z 4,3 do 4,4 mln. sztuk, a trzody chlewnej z 3,1 do 5,5 mln. sztuk. Dzięki przyspieszonej, racjonalnej hodowli, produkcja mięsa skoczyła z 430 000 ton

do 978 000 ton rocznie. Zmalała natomiast radykalnie liczba koni. Przed wojną było ich tam 565 000 a obecnie tylko 204 000. Wyparły je traktory, których liczba wzrosła z 26 do 180 tysięcy.

Pełne zatrudnienie oraz ciągły wzrost dochodu narodowego sprawiły, że ludność republiki żyje coraz lepiej. W porównaniu z okresem przedwojennym spadło z 119 do 93 kg rocznie na osobę spożycie ziemniaków, a wzrosło z 33 do 62 kg spożycie mięsa, z 15 do 20 kg tłuszczów, z 8 do 13 kg jaj, z 3 do 5 kg ryb, z 24 do 38 kg cukru itd. Jeśli np. w Polsce w roku 1965 na każdego 1000 mieszkańców przypadało 179 radioaparatów i 66 telewizorów, to w Czechosłowacji odpowiednio 263 i 149. Coraz więcej pracowników społecznych gospodarce budowało sobie letnie domki za miastem, i coraz więcej dojeżdżało doń własnymi środkami lokomocji.

Prawda, były w powojennej historii rozwoju gospodarczego Czechosłowacji lata trudne. Na skutek ociągania się ówczesnego kierownictwa w przeprowadzaniu reformy metod planowania i zarządzania (Polska zapoczątkowała ją w 1956 roku, a Czechosłowacja dopiero 10 lat później), od roku 1961 dynamika wzrostu dochodu narodowego uległa falowaniu. Obrazuje to poniższa tabela.

PRZYRÓST DOCHODU NARODOWEGO  
W LATACH

1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966
108	107	101	98	101	103	108

Najgorszy był rok 1963. Wstrząsnął on społeczeństwem Czechosłowacji i zmusił kierownictwo do przygotowania reformy gospodarczej, którą KC KPCz i parlament zatwierdził w 1966 roku. Niestety, późno. Reperkuje tego Czechosłowacja odczuwa do dziś, mimo iż wyniki ekonomiczne roku 1967 (wskaźnik wzrostu 108) świadczą, że regres już minął. Rozbudzona krytyka błędów w sferze gospodarczej wywołała fale jeszcze bardziej namiętej oceny błędów w sferze politycznej, doprowadzając do slyneso styczniowego plenum KC KPCz (1968), zmian w kierownictwie partii i rządu oraz przyjęcia nowego, bardziej demokratycznego programu kierownictwa życia społecznym narodu.

Lecz widocznie w kraju naszych południowych sąsiadów nie dość uważnie śledzono rozwój wydarzeń na Węgrzech w 1956 roku. Krytykując trzeba zawsze uważać, aby nie wylać przysłowiowego dziecka z kąpielą; nie popaść w negację wszystkiego, co mimo błędów zostało zrobione nieźle, z czego powinno się być dumnym, co jest istotnym osiągnięciem ludzi pracy.

Mechanizm krytyki ma swoje pułapki. W podnieceniu, o bok zdań słusznych, nietrudno

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

GŁOS WIELKOPOLSKI 3  
Nr 227 (7653) 24 IX 1968

PKK EUGENIUSZ WISLICZ - IWANCZYK

## Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

LUBELSKIE PRZYCHODZI Z POMOCĄ

Biore nasze doświadczenia pod uwagę, doszliśmy do plk. „Felkiem” do wspólnego wniosku, że sugestie dowództwa Głównego AL co do dalszego rozwoju partyzantki na Kielecczyźnie są realne pod warunkiem pewnej korekty. Należy stopniowo przeorganizować nasz system walki: istniejące oddziały dobroić we własnym zakresie, powiększając ich stan liczebny. Poza tym zorganizować w garnizonach AL grupy wypadowe liczące 8-12 ludzi, które, dobrając się we własnym zakresie, wykonywałyby akty dywersji i sabotażu. W razie potrzeby grupy te łączyłyby się w oddziały, celem wykonania poważniejszych akcji. Po wykonaniu zadania członkowie grupy rozchodzili się do normalnych codziennych zajęć niczym nie zdradzając swojej bojowej działalności.

Wprawdzie w garnizonach istniały małe specgrupy, ale akcja ich nie miała zorganizowanego charakteru.

Niezależnie od tych ustaleń postanowiliśmy udać się do Warszawy, aby w Dowództwie Głównym przedstawić sytuację w zakresie zaopatrzenia w broń i prosić o przyspieszenie zapowiadanych zrzutów.

Do Warszawy udaliśmy się z plk. „Felkiem” około 10 maja 1944 r. Tutaj zatrzymaliśmy się w „melinie” u bardzo uczynnych ludzi.

Wieczorem zjawił się znany mi już osobiście tow. „Maciek” — Jerzy Killanowicz, który zorientował nas w sytuacji i przyrzekł w dniu następnym skontaktować nas ze Sztabem Głównym AL. Tak też się stało. W następnym spotkaniu, które doszło do skutku na melinie u tow. Tomaszewskiego przy ul. Stalowej 28, zjawił się wraz z tow. „Witoldem” — Józwiakiem i gen. „Rola” — Zymierskim, trzeci dowódca, którym okazał się

„Grzegorz” — Korczyński. Pełnił on wówczas funkcję szefa oddziału operacyjnego Sztabu Głównego AL.

Gen. „Rola” oświadczył nam, że z przyczyn technicznych nie jest możliwe skierowanie zrzutów wprost na Kielecczyznę. Natomiast jest możliwe otrzymanie broni w lasach lubelskich, gdzie zrzuca dla partyzantów AL się odbywają. Stanęła kwestia transportu. Doszliśmy do wniosku, że będzie najlepiej i najpewniej, jeśli broń przeniosą partyzanci na własnych plecach.

Ponieważ gen. „Roli” i tow. „Witoldowi” śpieszyło się, rozmowa nasza trwała nie dłużej, aniżeli godzinę. Poza sprawą broni, dotyczyła ona sytuacji w naszym obwodzie, którą nasświetlił tow. plk. „Felek”.

Tow. „Witold” zainteresowany był rozwojem współpracy z BCH.

Powracając do sposobu podjęcia broni w Lubelskiem, postanowiono, że dokładnych informacji w tej sprawie udzieli nam tow. „Grzegorz”, który z tytułu swojej działalności w Lubelskiem wskaże nam odpowiednie kontakty i teren ewentualnego zrztu broni.

Dowódca i szef sztabu pożegnali nas. Tymczasem wywiała się bardzo przyjemna i pouczająca dyskusja z tow. „Grzegorzem”, która dotyczyła całego wachlarza zagadnień walki z okupantem. Przyjemnie było słyszeć opowiadanie z ust bohatera z Hiszpanii. Przeżywałem szczególnie to spotkanie, które przeciągnęło się do samego wieczora. Nie obyło się bez szeregu pytań z mojej strony. Pytania dotyczyły szczegółów walki w Lubelskiem. Sprawa nawiązania kontaktów z organizacją lubelską bardzo nas zafascynowała. Graniczyliśmy przecież z tą ziemią tylko przez Wisłę, a tak mało o sobie wiedzieliśmy. Tow. „Grzegorz” opowiedział nam między innymi o tragedii Zamojszczyzny. Jak nam wiadomo, jedynie dzięki zdecydowanej akcji wszystkich ugrupowań partyzanckich hitlerowcy zaniechali dalszych prób eksterminacji ludności polskiej na tamtych terenach.

Właśnie w tym to czasie tow. „Grzegorz” był na południu Lubelszczyzny dowódcą słynnej grupy operacyjnej im. Tadeusza Kościuszki.



# U króla Chmiela

Nikt go oczywiście nie kornawał, ale jest on przecież duszą, sercem, motorem, filarem — czy jakby to jeszcze nazwać — wszelkiej działalności kulturalnej w powiecie Nagykata pod Budapesztem. Chmely Odón, dyrektor Powiatowego Domu Kultury w Nagykata, udekorowany jednym z najwyższych odznaczeń węgierskich za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pracy kulturalnej, uchodzi w swym kraju za jednego z czołowych działaczy na tej niwie. Być jego gościem — to honor i przyjemność. A w jego to właśnie powiatowym królestwie przebywała cały tydzień „Wielkopolska”, zakończywszy swe tournée po Bułgarii.

Trudno byłoby porównywać sukcesy artystyczne, odnoszone przez zespół w obu tych krajach. O ile bowiem w Bułgarii „Wielkopolska” produkuje się w wyjątkowo dużych miastach, o tyle koncerty węgierskie odbywały się tylko we wsiach, dla stosunkowo znacznie mniejszej publiczności. Tym więc można by wytłumaczyć ten bez porównania gorętszy aplauz, z jakim spotykały się wszystkie nieśni i tańce „Wielkopolski”. Ale przecież nie na tym się kończyło. Każdy bo-

wiem koncert przerażał się w żywiołową manifestację przyjaźni polsko-węgierskiej, rozpoczynając się zazwyczaj od przemówień, wiązanek kwiatów i prezentów a kończąc na wiecej, kiedy to przy siarczystym gulaszu lub porcecie płynęło z dzbanów wino, krzyżowały się toasty, brzmiały polskie i węgierskie pieśni. Tak było w Farmos, gdzie orkiestra dziecięca powitała nas świetnie wykonanymi polskimi melodiami, a potem, przy kolacji, niezrównana solistka „Wielkopolski” — Jadzia Kilkowska — śpiewała czardasza przy akompaniamencie skrzypiec Józefa Waltera, polskiego sierżanta z roku 1939, obecnie na uczciwie w węgierskim gimnazjum; tak było w Ujszilvas, gdzie robotnicy państwowej winnicy tak usilnie prosili o zgodę na przerwanie winobrania na czas polskiego koncertu, że musiano ustąpić; tak było w Tapioszeo, gdy po koncercie wyszedł na scenę zespół siwiuteńskich gospodyń wiejskich i odśpiewał specjalnie na cześć polskich gości ułożone piosenki; tak było w Nagykata, gdzie na scenę leciały z widowni po każdym niemal numerze bukiety kwiatów, gimnazjastki ocierały łzy, słuchacze rzewnie śpiewali „Leć wietrze”; tak było wreszcie na ostatnim koncercie w Tóalmas, gdzie eksperymentem skłonu spółdzielczości obdarowywała członków polskiego zespołu czełoladkami i... kieliszkami wódki.

„Tradycje przyjaźni polsko-węgierskiej — to węgierska królowa Kinga na polskim tronie, to polski król Władysław na Węgrzech, to wasi genealogowie Bem i Dembiński

w węgierskiej „Wiośnie Ludów”, to polscy żołnierze z kampanii wrześniowej, którzy u nas znaleźli serdeczną opiekę, to wreszcie wasz zespół, który dziś umacnia przyjaźni między naszymi socjalistycznymi narodami” — mówił sekretarz KP Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i poseł do parlamentu — Jenoe Antalfi w czasie przyjęcia, wydanego dla całego zespołu w budynku partyjnym w Nagykata.

Więc: sukces artystyczny czy manifestacja przyjaźni, manifestacja polityczna? Owszem, jedno i drugie, bo przecież główną intencją „króla Chmiela” było ożywienie przez występy „Wielkopolski” zamierzających zespołów ludowych, lecz dominantą tournée po powiecie Nagykata była właśnie przyjaźń polsko-węgierska. I trzeba powiedzieć, że o ile przedtem niektórzy członkowie „Wielkopolski” sceptycznie się odnosili do czekających ich koncertów w trudnych warunkach wiejskich, to nieznana dotąd w historii „Wielkopolski” serdeczność gospodarzy sprawiła, że cały zespół osiągnął absolutne zwycięstwo swego kunsztu, że dawał z siebie wszystko, nie bacząc na zmęczenie i nawet — bo i tak bywało chorobę.

Sprawą kronikarza „Wielkopolski” jest, jak opisze on historię węgierskiego tournée. Bez wątpliwości jednak głównym jej bohaterem będzie „król Chmiel” — ów niezrównany człowiek o posturze Zagłoby, miłośnik gulaszu, papryki, wina i śpiewu, ale nade wszystko entuzjasta kultury ludowej i wielki rzecznik przyjaźni polsko-węgierskiej.

STEFAN KONOPINSKI

## Na polach Wielkopolski Siewy żyta na półmetku

Na polach Wielkopolski ożywiony ruch: trwają pełną parą siewy zbóż. Rolnicy przystąpili również do wykopków ziemniaków i buraków cukrowych, do sprzętu okopowych roślin pastewnych.

Zasiane na czas poplony ozime już powszochdziły. W tym roku obsiano nimi areał 200 tys. ha. Siewy żyta chlebowego przeprowadzono już na obszarze 220 tys. ha, tj. na blisko połowie planowanego areału. Najlepiej z siewami radzą sobie rolnicy indywidualni, choć również widać szybsze niż w poprzednich latach tempo prac siewnych w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Rozpoczęto także siewy pszenicy ozimej — do tej pory obsiano około 20 proc. przewidywanego areału (20 tys. ha). Służba rolna pilnie przebiegu wymiany ziarna siewnego. Do tej pory wymieniono około 70 procent przewidywanej ilości. Jeszcze prawie jedna trzecia ziarna siewnego musi dotrzeć do rolników. Najwięcej kłopotów w tym względzie jest w powiatach gnieźnieńskim, słupeckim i tureckim, gdzie ma znaczne opóźnienia w wymianie ziarna siewnego.

Po małej przerwie spowodowanej deszczami, rolnicy przystąpili ponownie do wykopków ziemniaków i buraków cukrowych. Realizując umowy na wcześniejsze dostawy, sprzątnięto z pól około 30 procent ziemniaków (z blisko 80 tys. ha) oraz wykopano buraki cukrowe z 15 procent powierzchni uprawowej. Obecnie krochmalnie i cukrownie dysponują dostatecznym surowcem do kontynuowania kampanii przetwórczej. (emp)

## Kłamstwa ekstremistów

Dokończenie ze str. 3

„chlapanie” oceną niesłuszną. Następnie broni się jej zajadłe, dorzucając jeszcze coś niecoś. A potem te niesłuszne twierdzenia stają się własnością ulicy, i podlane sosem demagogii — zaczynają wieść własny żywot. Z różnych zakamarków wyłazą zakamuflowani „przyjaciele ludu” i szermując hasłami o „humanistycznym socjalizmie”, gotowi są ukamienować każdego, kto myśli — wprawdzie krytycznie — lecz inaczej niż oni.

Czytając w ostatnich miesiącach doniesienia z Czechosłowacji, przedruki różnych wypowiedzi z „Literarnich Listów”, „Hospodarskich Novin” i innych pism, nie natknęliśmy się na przypomnienia takich oczywistych faktów, jak np. ten, że Czechosłowacja, w produkcji niektórych ważnych wyrobów na głowę mieszkańca potrafiła doścignąć największe potęgi przemysłowe świata. Żeby nie być gołosłownym: w USA na 1 mieszkańca przypada 618 kg stali, w ZSRR — 415, w Anglii — 449, a w Czechosłowacji — 641 kg. Cementu: w USA — 328 kg, w ZSRR

— 343, w Anglii — 311, a w Czechosłowacji — 431. Itd., itp...

Czytaliśmy natomiast mnóstwo demagogicznych wypowiedzi na temat rzekomego „duszenia” się Czechosłowacji w naszym obozie, strukturalnego niedopasowania jej ekonomiki do ekonomiki „bloku wschodniego”, wyimaginowanych strat, jakie z tego tytułu ponosi oraz żądania zniesienia centralnego sterowania gospodarki, wprowadzenia wolnej gry praw rynkowych, powiązania czeskiej ekonomiki z gospodarką kapitalistyczną. Za chodu oraz inne hasła, od których uczciwym komunistom — także w CSRS — cierpła skóra.

Co ciekawsze, hasłami tymi szermowali nie tylko podnieceni, naiwni politycznie — młodzi, lecz także ludzie zajmujący nieraz eksponowane stanowiska w publicznym życiu Czechosłowacji, jak np. b. wicepremier republiki Ota Szik, ekonomista Eugen Loebel i inni. Dokąd chcieli oni Czechosłowację zaprowadzić? — o tym w następnym artykule.

PIOTR CHOJNACKI

## MUZYKA

### Z opery i estrady

W tych dniach odwiedzałem Operę po raz wtóry, aby wysłuchać nowej obsady solistów „Lucji z Lammermoor”. Przyznam się, że siedłem z obawą bo niedawna premiera pozostawiła wrażenia mieszane. A więc plusy: maestro Donizetti jak mało kto znał tajniki głosu ludzkiego i dał wokalistom okazję wymienienia koncertu. Wiadomo — włoska szkoła. Natomiast użyła, o miłe zatłuczająca starościami treść i forma premierowego przedstawienia — aria za arią spławiła instrumentalną, naiwną intrygę z podrobionym listem, nieodzowny pojedynek i w finale tradycyjne 3 trupy na deskach. Druga obsada naszych operowców jakoś szczęśliwiej daje sobie radę ze sztafą libretta. Nie od dzisiaj wiadomo, że S. Zerdzicki jest obdarzony wrodzonym nerwem teatralnym. Jako Edgar stworzył żywą postać szlachetnego zalotnika — rycerza. Po prostu wyczerpał my, że kocha Lucję i szczerze przeżywa swoje perypetie. Także w śpiewie umie Zerdzicki zdobyć się zarówno na liryzm (I akt) jak i na silne akcenty dramatyczne (III).

Wszystkie sopranistki koloraturowe marzą o pokazaniu swego kunsztu w romantycznej operze o

tragedii na zamku „Lammermoor”. Sławną „Lucję” o ongiś europejskim nazwisku była nasza rodaczka Ada Sari, zmarła w lecie br. Z czasów dzieciństwa pamiętam Z. Fedyczkowską oraz jej ekspresyjny szloch i obłąkany śmiech w finale opery Donizettiego. Ostatnim przedstawieniem dowiodła K. Pakulska, że godnie podtrzymuje tamte dobre tradycje polskich „Lucji”. Śpiewała czystym i słodkim sopranem, bez cienia zbytecznego forsowania. W owej „scenie obłędu” nadto wykazała przejmujący talent aktorski. Pakulska zyskała sobie po „wielkiej arii” III aktu zasłużone owacje audytorium. Wśród mniejszych ról zwrócić uwagę na miękkie prowadzenie frazy przez E. Kmiciewicza i świeżość głosów M. Kondelii i A. Cwieczkowskiego.

Miniony koncert symfoniczny Filharmonii prowadził warszawski dyrygent A. Wit, nazwisko dotąd u nas nie znane. Pierwszą część programu wypełniła muzyka Mozarta, interpretowana delikatnie, w zgodzie ze stylem. Tutaj sukces odniosła B. Hesse-Bukowska, grająca „Koncert C-dur” — pięknie wyrównany jedwabistym dźwiękiem. Pianistka na bis dodała (w sobotę) dwie miniatury Chopina, jakby przypominając publiczności swą nagrodę na pierwszym powojennym konkursie. Resztę wieczoru wypełniła „IV Symfonia” Czajkowskiego, odtworzona pod batutą Wita z nieprzeciętnym temperamentem i żarliwą pasją, chwilami może aż przesadna w swym „rozchukaniu”. Ale młody dyrygent umie porwać słuchacza. Jeśli się jeszcze trochę opanuje i popracuje nad samą techniką gestu można tu wrócić wiele na przyszłość.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

# Spartakiada pracowników kultury i sztuki

Po raz pierwszy w historii sportu związkowego odbyła się w niedzielę Wojewódzka Spartakiada Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki. Ponad 200 osób z 10 instytucji m.in. Wojewódzkiego Zarządu Kin, Opery, Operetki, Filharmonii, Pałacu Kultury, Kaliskiej Fabryki Fortepianów, walczyło na boisku w Smiglu o zaszczytne tytuły mistrzów spartakiady.

W ogólnej punktacji zwyciężył Wojewódzki Zarząd Kin przed Filharmonią, Kaliską Fabryką Fortepianów, Operą i Operetką. W sumie odbyło się 15 konkurencji. W zawodach lekkoatletycznych dobry wynik w biegu na 100 m uzyskał reprezentant Opery — Kosiński — 11,5 sek. Łukasiewicz (również Opera) pchnął kulą na odległość 11,15 m zaś granatem — 62 m. W siatkówce w konkurencji kobiet zwyciężył Wojewódzki Zarząd Kin zaś wśród mężczyzn zespół Operetki. Na strzelniczy najszerszymi okazał się reprezentant ci. poznańskiej Filharmonii. Na zakończenie Spartakiady odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy Kaliską Fabryką Fortepianów a Operetką. Zwyciężyli reprezentanci Kalisa 3:1. (s)

## Uwaga dziewczęta!

### PZLA szuka miotaczek

Rzut dyskiem i pchnięcie kulą są najłatwiejszymi punktami w naszej reprezentacji lekkoatletycznej. Dlatego PZLA zwrócił się z apelem do dziewcząt, które chcą poświęcić się tym konkurencjom, aby spróbowały swych sił na boisku. Warunek — 16-18 lat, wzrost powyżej 170 cm, rozpiętość ramion 180 cm. Dla dziewcząt, które zakwalifikują się do szkolenia centralnego, zorganizowany zostanie obóz w ośrodku PZLA w Spale w dniach 16-20 października br.

Zgłoszenia — dla kandydatek z woj. poznańskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego, i wrocławskiego przyjmuje, na stadionie AZS w Poznaniu, trener Eugeniusz Wachowski.

Zawodniczkom, które zgłoszą się na sprawdziany, zwrócone zostaną koszty przejazdu oraz diety. (o—za)

## Piłka nożna

### Porażki poznańskich zespołów

Nie powiodło się reprezentantom Poznania w II lidze piłkarskiej. W kolejnych spotkaniach mistrzowskich stracili punkty i obecnie za równo Olimpia jak i Lech zajmują końcowe miejsca w tabeli. Olimpia przegrała w Bydgoszczy z miejscowym Zawiszą 0:3, zaś Lech uległ na własnym boisku Cracovii 0:1. Był to bardzo słabiutki mecz. Szczególnie kiepsko grała drużyna gospodarzy która poza pierwszymi 15 minutami drugiej połowy zaprezentowała się jako zlepek nierozumiejących się i nie potrafiących ze sobą współpracować piłkarzy. Obserwując mecz Lecha z Cracovią odnieśliśmy wrażenie, że piłkarze zespołu gospodarzy z abardzo zmęczeni i nie wykazują wielkiej ochoty do gry. Obiaw jak na początek sezonu bardzo niepokojący.

A oto pozostałe rezultaty spotkań mistrzowskich II ligi:

Arkonia — Motor 2:0
Garbarnia — Piast 2:0
Hutnik — Górnik Wałbrzych 2:1
Start — Unia Racibórz 4:0
Unia Tarnów — Gwardia 1:0
Górnik Wojkowice — ŁKS 2:0

1. Zawisza	9	13	15:7
2. Gwardia	9	12	20:9
3. Arkonia	9	12	6
4. Garbarnia	8	11	14:9
5. Cracovia	8	11	9:4
6. Unia Tarnów	8	10	5:7
7. Górnik Wałbrzych	8	9	12:8
8. Woikowice	8	9	10:10
9. Inia Racibórz	8	9	11:17
10. Start	8	7	9:7
11. ŁKS	8	7	9:11
12. Hutnik	8	7	10:15
13. Motor	8	7	7:13
14. Olimpia	8	7	6:16
15. Piast	8	6	4:8
16. Lech	8	5	9:15

I LIGA			
Zagi. Sosn. — Śląsk 1:0			
Odra — Polonia 0:0			
Stal Rz. — GKS 2:0			
Pogoń — Górnik Z. 0:1			
ROW — Zagłębie Wałb. 1:1			
Szombierki — Wista 3:3			
Ruch — Legia 0:0			

1. Górnik	7	12	15:2
2. Stal Rz.	7	10	9:7
3. Pogoń	7	9	11:6
4. Polonia	7	9	11:6
5. Legia	7	9	8:6
6. Zagłębie Sosnowiec	7	8	11:8
7. Odra	7	8	13:11
8. Szombierki	7	7	10:10
9. Wista	7	6	7:13
10. Ruch	7	5	12:15
11. ROW	7	5	10:14
12. Zagłębie Wałb.	7	4	8:13
13. GKS	7	3	5:11
14. Śląsk	7	3	4:12

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA			
Gryf Słupsk — Pomorzania 5:0			
Olimpia — Włókniarz 4:0			
Lechia — Zagłębie 3:0			
Gryf Toruń — Polonia Pozn. 3:1			
Bałtkw — Flota 1:0			
Tur Turek — Polonia Gd. 0:0			

# W halach i na stadionach

W zakończonych w Krakowie Międzynarodowych Akademickich Mistrzostwach Polski duży sukces odniosły koszykarki poznańskiego AZS-u, które zajęły pierwsze miejsce. Wśród koszykarek najlepszym okazał się AZS Kraków, który po konał oba I-ligowe zespoły z Toruniem i Warszawą.

Tytuł mistrza Polski WP w piłce ręcznej zdobył Śląsk Wrocław. II miejsce przypadło drużynie poznańskiego Grunwaldu.

W lekkoatletycznym memoriale im. W. Gąssowskiego padło kilka ciekawych rezultatów. Poznaniak Szudrowicz uzyskał w skoku w dal 7,78 m, zaś w biegu na 100 m 10,5.

W Lublinie odbyły się wyścigi go-kartów będące VI eliminacją do mistrzostw Polski. Zwycięzcy Zdzisław Bal (Automobilklub Radom). Bardzo dobrze spisali się jedyna startująca w tych wyścigach kobieta Irena Nowak z Nowego Sącza, która w konkurencji popularnej zajęła w silnej konkurencji II miejsce.

Międzynarodowy trójmecz lekkoatletyczny NRD — Polska — Rumunia w konkurencji młodzieżowej przyniósł zdecydowane zwycięstwo zespołom NRD. W konkurencji kobiet NRD wygrała z Polską 71:46, zaś z Rumunią 76:41. Rumunia pokonała Polskę 66:51. W konkurencji mężczyzn zawodnicy NRD pokonali Polskę 116:73 i Rumunię 127,5:84,5. Polska pokonała Rumunię 111:75.

Na stadionie Startu w Łodzi odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne. Bieg „Szlakiem barykad 1905 roku” na dystansie 3 000 metrów z przeszkodami wygrał Szklarczyk Zawisza Bydgoszcz w czasie 8,51,4 przed Marandą ŁKS. Bieg na 800 m kobiet wygrała Robaczewska ŁKS.

W Lublinie odbył się międzynarodowy turniej koszykówek kobiet. Zwyciężył Start Lublin przed Czarnymi Szczecin, Vointa Bukareszt i Bałtykiem Koszalin.

Międzynarodowe spotkanie juniorów w podnoszeniu ciężarów Polska — NRD zakończyło się zwycięstwem Polaków 6:1. Podczas meczu padło 5 rekordów Polski w kategorii juniorów i 3 rekordy NRD.

Zawodniczka NRD Margitta Gummel ustanowiła rekord świata w pchnięciu kulą uzyskując 18,87 metra. Wynik ten jest o 20 cm lepszy od dotychczasowego rekordu należącego do Czyżowej (ZSRR).

W ósmej partii meczu pretendentów rozgrywanego w Kijowie Sbański pokonał Korczon'a. Obecnie prowadzi Sbański 5,5:2,3 i do zwycięstwa potrzebny mu jest jeszcze jeden punkt. Zwycięzca

meczu spotka się w przyszłym roku z aktualnym mistrzem świata Petrosjanem.

W NRD odbyły się międzynarodowe zawody żużlowe. Pierwsze miejsce zajął Związek Radziecki przed NRD, Śląskiem Wrocław i Węgrami.

Tenisiści Indii pokonali Japonię 4:1 w meczu o Puchar Davisa. W finale międzystrefowym spotkają się z NRD.

Druga kolejka spotkań o mistrzostwo Polski w rugby na rok 1968/69 przyniosła następujące rezultaty: Polonia Poznań — Lechia Gdańsk 9:8 (6:3), Posnania Poznań — Ogniwo Sopot 16:6 (16:0), Orzeł Warszawa — Czarni Byt. 19:6 (6:6).

W czwartej kolejce spotkań o mistrzostwo Polski w rugby ręcznej kobiet MKS Przemysław Poznań, wygrał w Chorzwie z miejscowym Ruchem 12:11 (8:6). W pozostałych spotkaniach padły następujące rezultaty: Sosnica Gliwice — AZS Wrocław 6:3, Cracovia — Pogoń Szczecin 20:13, Odmet Krapkowiec — Skra Warszawa 12:8, Włókniarz Łącznik — AZS Warszawa 5:8, Azoty Chorzów — Start Gdansk 9:9.

## W naszym obiektywie



Podczas zawodów lucnicznych Litewska SRR — DKKFIT Grunwald bezkonkurencyjnie była Grzyzna Kotłaczówna



Bieg na 110 m ppl. podczas mistrzostw okręgu młodszych juniorów wygrał Roszak z Energetyka (na pierwszym planie) w czasie 15,6.



Fot. (3) — K. Przychodzki

Aż się wierzyc nie chce, że te małe modele osiągają szybkości powyżej 100 km/godz. Oglądaliśmy je podczas międzynarodowych zawodów organizowanych przez ŁOK.

Fot. (3) — K. Przychodzki

## GKKFiT w sprawie R. Zuba

Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, rozpatrując odwołanie ob. R. Zuba i Polskiego Związku Sermierczego od decyzji sekretariatu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, dotyczącej zwolnienia z pracy i ogłoszenia w tej sprawie komunikatu prasowego, stwierdza co następuje:

- Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki wszechstronnie zbadał wszelkie dostępne nam pisemne materiały, stworzył ob. R. Zubowi możliwość zapoznania się z zarzutami i wysłuchał jego wyjaśnień.
- PKOl wypowiedział ob. R. Zubowi umowę o pracę w ustawowym terminie działając zgodnie z obowiązującymi normami prawa pracy. Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki podtrzymuje w tym zakresie stanowisko PKOl.
- Jednocześnie Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki potwierdza oczywisty fakt zakupywania przez R. Zuba dużej ilości sprzętu sermierczego, na podstawie upoważnień Polskiego Związku Sermierczego, które nie były ewidencjonowane przez biuro Zarządu Głównego tego związku.
- Bez względu na wyjaśnienie tutaj przez R. Zuba cele, które jednak w ostatecznym rezultacie miały być przyniesione osobiste korzyści, w kategoriach moralno-etycznych fakt ten nie może być aprobowany, szczególnie w przypadku osoby, której zadaniem jest wychowywanie młodzieży. I ten właśnie moment wziął pod uwagę PKOl, formułując w komunikacie, iż powodem wypowiedzenia umowy o pracę był „niewłaściwy stosunek do swych obowiązków jako trenera i wychowawcy młodzieży”.
- Aspekty formalno-prawne zakupu przez R. Zuba sprzętu sermierczego przy poparciu P.Z.Sz. a w szczególności sprawy legalności przeprowadzanych transakcji zostały przekazane przez Polski Związek Sermierczyemu organom do spraw ścigania przestępstw i znajdują się w trakcie badania.
- Mając powyższe na uwadze Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki nie znajduje podstaw dla uwzględnienia odwołań ob. R. Zuba i Polskiego Związku Sermierczego od decyzji sekretariatu PKOl. W związku z czym rozpatrzył je ze skutkiem negatywnym. (PAP)



**ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS**

**KUPUJĄC PRALKĘ - oszczędzasz siły i zdrowie!**

**PRALKA „RIGA 8” posiada:**

- małe rozmiary
- dużą ładowność - ca 1,5 kg suchej bielizny
- wyłącznik czasowy
- pompę do opróżnienia zbiornika
- zbiornik ze stali nierdzewnej
- wyzmaczacze z regulacją docisku wałków

**cena 3.000,- zł.**

Na raty - wpłata tylko 100 zł, pozostałość płatna w 24 ratach.

**DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH PRZEWADZĄCYCH SPRZEDAŻ SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO.**

**ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS**

**Przelargi**

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego Poznań - ul. Krauthofera 10 - sprzeda w drodze PRZETARGU OGRANICZONEGO samochód ciężarowy wywrotkę typ W-25, silnik 4-suwowy niskopiętrowy, nr podwozia 30895 - cena wywoławcza 38.750,- zł.

Przetarg odbędzie się dnia 9 października 1968 r. o godz. 10 w zarządzie Przedsiębiorstwa przy ulicy Krauthofera - sala konferencyjna.

Pojazd można oglądać codziennie z wyj. niedziel w godzinach 10-12 w Bazie Transportu przy ul. Kopina 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 8 października 1968 r. w kasie Przedsiębiorstwa, ul. Krauthofera 10.

Udział w przetargu poza sektorem państwowym i spółdzielczym mogą brać osoby fizyczne, po przedstawieniu zaświadczenia Wydziału Komunikacji Prezydium Rady Narodowej. K7326

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, Winklera nr 1 - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki Skoda Combi, nr ewid. J-026 - cena wywoławcza 12.000,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8. X. 1968 r. o godz. 11 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w poniedziałki i czwartki od godz. 10 do 12, po uprzednim zgłoszeniu się na wartowni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa, lub na konto 1218-6-1050 w Narodowym Banku Polskim I O/M Poznań, w przeddzień przetargu. K7424

**Praca**

Wytwórcza Szklana „Lumen” Poznań, Wrzesińska 1 - zatrudni hutników szkła, pracowników fizycznych: kobiety i mężczyzn. 31693g

Opiekunka do rocznego dziecka, potrzebna. Jezycza 3/5 m. 10. 32379g

Gospośnię samodzielna, do choźząca, na dobrych warunkach przyje. Ul. Pułaskiego 9, godz. 15-13. 32500g

Pomoc domowa dochodząca na kilka godzin codziennie, zatrudnienie natychmiast. Dwie osoby pracujące. Zgłoszenia po godz. 16. Niestachowska 54 m. 57. Osiedle Bonin. 32465g

Osoba dochodząca 3 razy tygodniowo do prac domowych, potrzebna. Siemradzkiego 3a m. 4. 33120g

Szlifyer polernik, potrzebny. Poznań, Bednarska 20. 33137g

Przyjmę dwóch uczniów do piekarni z utrzymaniem oraz czeladnika. Józef Gizelski Borzykowo, pow. Wrzesnia. 1364p

Konwojent do piekarni pół etatu - potrzebny. Ratajczaka 49. 32987g

**Praca**

Wytwórcza Szklana „Lumen” Poznań, Wrzesińska 1 - zatrudni hutników szkła, pracowników fizycznych: kobiety i mężczyzn. 31693g

Opiekunka do rocznego dziecka, potrzebna. Jezycza 3/5 m. 10. 32379g

Gospośnię samodzielna, do choźząca, na dobrych warunkach przyje. Ul. Pułaskiego 9, godz. 15-13. 32500g

Pomoc domowa dochodząca na kilka godzin codziennie, zatrudnienie natychmiast. Dwie osoby pracujące. Zgłoszenia po godz. 16. Niestachowska 54 m. 57. Osiedle Bonin. 32465g

Osoba dochodząca 3 razy tygodniowo do prac domowych, potrzebna. Siemradzkiego 3a m. 4. 33120g

Szlifyer polernik, potrzebny. Poznań, Bednarska 20. 33137g

Przyjmę dwóch uczniów do piekarni z utrzymaniem oraz czeladnika. Józef Gizelski Borzykowo, pow. Wrzesnia. 1364p

Konwojent do piekarni pół etatu - potrzebny. Ratajczaka 49. 32987g

**Praca**

Wytwórcza Szklana „Lumen” Poznań, Wrzesińska 1 - zatrudni hutników szkła, pracowników fizycznych: kobiety i mężczyzn. 31693g

Opiekunka do rocznego dziecka, potrzebna. Jezycza 3/5 m. 10. 32379g

Gospośnię samodzielna, do choźząca, na dobrych warunkach przyje. Ul. Pułaskiego 9, godz. 15-13. 32500g

Pomoc domowa dochodząca na kilka godzin codziennie, zatrudnienie natychmiast. Dwie osoby pracujące. Zgłoszenia po godz. 16. Niestachowska 54 m. 57. Osiedle Bonin. 32465g

Osoba dochodząca 3 razy tygodniowo do prac domowych, potrzebna. Siemradzkiego 3a m. 4. 33120g

Szlifyer polernik, potrzebny. Poznań, Bednarska 20. 33137g

Przyjmę dwóch uczniów do piekarni z utrzymaniem oraz czeladnika. Józef Gizelski Borzykowo, pow. Wrzesnia. 1364p

Konwojent do piekarni pół etatu - potrzebny. Ratajczaka 49. 32987g

**Praca**

Wytwórcza Szklana „Lumen” Poznań, Wrzesińska 1 - zatrudni hutników szkła, pracowników fizycznych: kobiety i mężczyzn. 31693g

Opiekunka do rocznego dziecka, potrzebna. Jezycza 3/5 m. 10. 32379g

Gospośnię samodzielna, do choźząca, na dobrych warunkach przyje. Ul. Pułaskiego 9, godz. 15-13. 32500g

Pomoc domowa dochodząca na kilka godzin codziennie, zatrudnienie natychmiast. Dwie osoby pracujące. Zgłoszenia po godz. 16. Niestachowska 54 m. 57. Osiedle Bonin. 32465g

Osoba dochodząca 3 razy tygodniowo do prac domowych, potrzebna. Siemradzkiego 3a m. 4. 33120g

Szlifyer polernik, potrzebny. Poznań, Bednarska 20. 33137g

Przyjmę dwóch uczniów do piekarni z utrzymaniem oraz czeladnika. Józef Gizelski Borzykowo, pow. Wrzesnia. 1364p

Konwojent do piekarni pół etatu - potrzebny. Ratajczaka 49. 32987g

Dnia 21 września 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53, kochana żona, matka, teściowa, babcia, śp.

**GENOWEFA ŁOTAREWICZ**  
z domu MAŃKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Zawiadania w smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Górczyńska 13. 33230g

Dnia 21 września 1968 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ukochany ojciec, brat, szwagier, i wujek, śp.

**ANTONI KACZMAREK**  
kupiec,  
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym Wielkopolskim.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

**ŻONA, SYN, RODZINA**

Poznań, Słowackiego 35. 33184g

Dnia 22 września 1968 r. zakończyła swój żywot i pełen poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza i ukochana matka, babcia i prababcia, śp.

**MARIA z Lisów NOWAKOWSKA**  
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi w 102 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w Jarocinie w środę, dnia 25 bm. o godz. 16.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie rano o godz. 9 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążeni

**CÓRKI, SYN I RODZINA**

Jarocin, ul. PPR 6. 33253g

**Polskie Towarzystwo Ekonomiczne**  
Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Poznań, ul. Woźna 11

zawiadamia,  
że z dniem 16. IX. 1968 r. zmieniony został numer telefonu **Ośrodka Konsultacji i Analiz Gospodarczych** z numeru 516-11 na numer 518-17 K7527

**Sprzedż**

Wytwórcza wózków dziecięcych poleca najtaniej Chojnacki, Poznań, Zbąszczyńska 12. 32269g

Sprzedam szybę przednią Fiat - Zastava, pokrowiec filtry powietrza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31842g

Gospośnię - rencistka, do lat 65 z gotowaniem do 2 starszych osób potrzebna. Referencje potrzebne. Zgłoszenia: Woźna 9 - Skład. 31499g

**Nauka**

Maszynopisanie uczyć. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 31754g

Wpis na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreslenia technicznych maszyn, budowlanych konstrukcyjnych kosztorysowania i inwestycji - przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11. K4323

Profesorów do udzielania korepetycji dla syna mego z przedmiotów: język angielski, matematyka, chemia w zakresie liceum ogólnokształcącego - poszukuje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32433gpr.

**Kupno**

Betoniarke 150 l kupię. Telefon 741-06. 32337g

Włosy cięte - skupuję, Zakład Fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście - Gołębia. 30648g

Mak biały, pieprz, paprykę czerwoną, anyż, dąki - kupię. Strzelecki Kostrzyn Wlkp. 31648g

Brzęca aluminiowa, srebrna w proszku, lub spacje, kupię każdą ilość. - Zgłoszenia pod numerem telefonu 324-34, przed południem, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31858g.

**Samochody**

Stacja Diagnostyczna - Kościelna 56, poleca regulacje silników i przeglądy techniczne. 31062g

Syrenę sprzedam. Wrzesnia, ul. Dondajewskiego 12. 999p

Dnia 21 września 1968 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 28

**JANUSZ KWIATKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

**NARZECZONA, BRAT, KUZYNOWIE I CIOCIA**

Poznań, ul. Poplińskich 9 m. 11. 33234g

Dnia 23 września 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż i przyjaciel, ukochany tatulek, teść, dziadzius, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

**STEFAN BUSZA**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążone w głębokim smutku

**ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA**

Poznań, Czajcza 2 m. 4. 33229g

Dnia 23 września 1968 r., po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. zmarł, mój najukochańszy mąż

**Prof. mgr KAZIMIERZ HOŁEJKO**  
em. dyr. Ginn. im. Paderewskiego w Poznaniu, były kurator Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, oficer AK.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej przy ul. św. Antoniego w Staroście.

czym zawiadamiają w głębokim żalu pogrążone

**ŻONA I RODZINA** 33256g

**LINGWISTA**

**STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH**

- UL. BERWIŃSKIEGO 2/3, SZKOŁA 26
- UL. STALINGRADZKA 32/40, SZKOŁA 65
- UL. KOŚCIUSZKI 10, SZKOŁA 82

podaje do uprzejmej wiadomości swoim słuchaczom i nowo zapisującym się że inauguracja roku szkolnego 1968/69 z wydzieleniem grup intensywnych, szybkościowych, tradycyjnych, konwersacyjnych - w zakresie nauczania

**JĘZYKÓW OBCYCH**  
angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, szwedzkiego, włoskiego i innych

dla początkujących i zaawansowanych - odbędą się w 2 terminach:  
- 24 września (wtorek), godz. 17.30 dla kandydatów na jęz. angielski;  
- 26 września (czwartek), godz. 17.30 dla kandydatów na pozostałe języki.

Zapoczątkowanie zajęć pod kierunkiem doświadczonych lektorów, specjalistów nowoczesnej metody bezpośredniej, czynnego nauczania.

**OD DNIA 1 PAŹDZIERNIKA - POCZĄWSZY.**

Zapisy przyjmuje się jeszcze w sekretariatach Szkół - w dni powszednie, prócz soboty w godz. 17-20.

Ucz się języków obcych pożytecznie i przyjemnie - z LINGWISTA. K7585

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym**  
«AGROMA» w Poznaniu

ZAWIADAMIA  
wszystkich swoich odbiorców, że w okresie od 1-31 paźdz. br. przeprowadza

**ROCZNA INWENTURĘ TOWARÓW**

w placówce poznańskiej położonej przy ul. Katowickiej 1.

● INWENTURA W MAGAZYNIE CZĘŚCI do ciągnika „Zetor” 3011, 4011 i „Ursus” C 4011 - odbędzie się w dniach od 1 października do 15 listopada br.

Zachęcamy naszych Klientów do zapoznania się w części wymienne i gotowy sprzęt rolniczy - jeżdżąc z przed rozpoczęciem inwentury.

**W PAŹDZIERNIKU BR. CZYNNIE BĘDĄ nasze placówki terenowe:**

- PFHRS „Agroma” - Oddział Konin, ul. Poznańska 70, telefon 41-24
- PFHRS „Agroma” - Oddział Leszno, ul. Narutowicza 6 B, telefon 21-07
- PFHRS „Agroma” - Oddział Ostrów, ul. Polna 1 B, telefon 41-84
- PFHRS „Agroma” - Oddział Wągrowiec, ul. Rogozińska 1, telefon 189 K7909

**Trabanta - 600 combi**, po małym przebiegu, sprzedam. Sulechów, tel. 230. K7171

Kupię samochód małolitrażowy do remontu, tak że po wypadku. Oferty z marką i ceną „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 32675g

Moskwicz 407, stan idealny, 37.000 km przebiegu, spiesznie sprzedam. Franciszek Podewski - Bieganowo, pow. Wrzesnia. 991p

**LoKale**

Mieszkanie 2-pokojowe - nowe budownictwo, zamienię na 3 pokoje podobne. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 32883g.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, parter, zamienię na pokój z kuchnią Solacz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33121m.

Pokój wspólny wynajmę panu pracującemu. Wawrzyńca 19 m. 5, Jeżyce. 31811m

Zamienię komfortowe - dwupokojowe mieszkanie samodzielne w centrum Gdańska, na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Matecka, Gdańsk, Długa Grobla 6 B m. 10. K7113

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, nowe budownictwo we Wrocławiu, na podobne w Poznaniu lub peryferie. Informacje: Kanałowa 1 - Jaskiewicz. 31830g

Dwa duże pokoje w 3-pokojowym mieszkaniu w Gdańsku, zamienię na podobne lub 1-pokojowe samodzielne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, tel. 41-24-98 do 16 - Szczepańska. 31838g

Spokojne bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju powyżej 13 m<sup>2</sup>, na okres do 3 lat. Może być nieumeblowany bez używalności kuchni - płatne z góry za pół roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33115g.

**Nieruchomości**

Sprzedam dom mурowy, n, chlew, hektar ziemi, sad 100 drzew. Oferty: Stępnin, Cieście, p-ta Borzykowo, pow. Wrzesnia. 31567g

Sprzedam domek jednorodzinny z działką i ha w Zbiersku, poczta Zbiersk, woj. poznańskie, Józef Szukla. K7506

Sprzedam pilnie działkę niezabudowaną w Umultowie - powiat poznański, o obszarze 5088 m kw. Władysław, Wrocław, ul. Nowowiejska nr 24/4. K7177

Sprzedam połowę wyłączonej willi, garaż, ogród w śródmieściu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31816g.

Dnia 21 września 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, brat, wujek, przeżywszy lat 79

**MICHAŁ ECHOST**

b. długoletni pracownik Hotelu Miejskich

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym Poznań - Główna.

W głębokim smutku pogrążona

**ŻONA Z RODZINĄ**

Poznań, Swarzędz. 33179g

Dnia 22 września 1968 roku zmarł nasz długoletni pracownik

**JULIAN DERPIŃSKI**

Zmarły poostanie w naszej pamięci, jako sumienny pracownik i dobry kolega.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 10 w Kórniku.

**ZARZĄD - POP - RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY**  
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Kleszczewo. 33190g

Dnia 22 września 1968 r. zmarł nagle, drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

**LUDWIK KOŚCIELNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

**RODZINA** 33237g

Dnia 22 września br. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 70 lat, nasza najukochańsza mama, teściowa i babunia

**MICHALINA STACHECKA**  
z domu SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 września, w środę o godz. 15 przy ul. Błuszczej.

W nieutulonym żalu pogrążeni

**CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIEWIE I WNUKI**

Poznań - Piekary, Szczecin. 33216g

**KOMUNIKAT**

Miejski Lekarz Weterynarii dla m. Poznania - przypomina, że

**TERMIN OBOWIĄZKOWEGO SZCZEPIONIA PSÓW PRZECIWI WSZĘKLIŹNIE - UPEŁYWA Z DNIE 28 WRZEŚNIA BR.** M7599

**Pracownicy poszukiwani**

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka nr 2/6 - przyjmie zaraz do pracy:

- DOZORCÓW w Zespole Baz przy ul. Obotryckiej - mogą być kobiety,
- PALACZY z uprawnieniami na kotlewnię wykoprotną,
- MONTERÓW wod.-kan., centralnego ogrzewania,
- SPAWACZY gazowych i elektrycznych,
- ELEKTROMONTERÓW,
- OPERATORA na koparkę E 302.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia - V piętro, pokój 528. K7056

KELNERÓW - wykształcenie zawodowe - praktyka - znajomość 1 języka obcego - dobra prezencja, zatrudni Hotel „Orbis - Merkur” w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych - wejście od strony ul. Słowackiego - pokój 6a. K7169

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu - przyjmie zaraz

**KANDYDATÓW** w wieku powyżej 18 lat - na kurs palaczy, operatorów sprzętu średniego i lekkiego oraz murarzy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229. K7196

Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 42 (wejście z ul. Kościuszki) - przyjmą do pracy zaraz

**KSIEGOWEGO - REWIDENTA**, wykształcenie - minimum średnie plus odpowiednia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZPS. K7206

**TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z praktyką w wykonawstwie, na stanowiska kierowników robót,

**MURARZY - TYNKARZY I POMOCNIKÓW MURARSKICH, ZDUNÓW, CIEŚLI, MALARZY, STOLARZY BUDOWLANYCH, STOLARZA BUDOWLANEGO POMIAROWCA, MONTERÓW c.o., oraz UCZNIÓW** do nauki we wszystkich specjalnościach budowlanych do pracy na terenie m. Poznania - przyjmie

**Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań - Grunwald.** Zgłoszenia: ul. Bema 3b, pokój 11, telefon 801-31.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7209

Wojewódzki Szpital Dziecięcy w Poznaniu, ulica B. Kryświcka 7/8 - zatrudni zaraz:

- MAGAZYNIERA ŻYWNOSCIOWEGO,
- KIEROWNICZKĘ KUCHNI,
- 2 KWALIFIKOWANE KUCHARKI.

Zgłoszenia osobiście w Sekcji Kadr, pokój nr 3/4. K7264

Sprzedam część 4-rodzinny domku wolnego 108 m<sup>2</sup> w Poznaniu - śródmieściu, oddzielna hipoteka. Potrzebne w zamian 2 pokoje kwaterek w Poznaniu do zamiany. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31813g.

20. IX. 68 r. zgubił rencistka 1.000 zł na trasie pl. Waryńskiego - Żeromskiego. Proszę o zwrot, za wynagrodzeniem. Cze chosłowska 11 m. 9. 33164g

**Różne**

Właściciel domu w Poznaniu, przyjmie dalsze administrację. Oferty - „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31841g.

Farowe dezynfekcyjne czyszczenie pierza Kraśwskiego 28. 31170g

**Matrymonialne**

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” - Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Biuro czynne go dzina 15-19. Zawiadania my o zmianie telefonu - obecny 530-84. 32476g

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Ve nus”, Koszalin, Kolejowca 7. Blyskawicze prze ślemy krajowe adresy. K6893

Dnia 22 września 1968 r. zmarł nagle, drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

**LUDWIK KOŚCIELNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

**RODZINA** 33237g



Gerarda

TEATRY POLSKI - g. 19 „Zielony Gil”; NOWY - g. 19 „Dwaj panowie z Werony”; OPERA - g. 19 „Lucja z Lammermoor”; OPERETKA - g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK - nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30, 15 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA 16 l.); g. 17.30, 20 „Dziennikarz” (radz. 16 l.); APOLLO - g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Złoty złodek” (franc. 16 l.); BALTIC - g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Hrabina Cese” (pol. 14 l.); CZTERNASTKA - g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Falszywe banknoty” (pol. 14 l.); GONG - g. 10, 12.30 „Samy swoi” (pol. 14 l.); g. 16, 18, 20 „Piękny Antonio” (włoski 18 l.); GRUNWALD - g. 17, 19.30 „Krew na śniegu” (jug. 16 l.); GWIAZDA - remont; HUTNIK - nieczynny; KOSMOS - g. 17, 19.30 „Morderstwo po naszymu” (czeski 16 l.); MALTA - g. 16, 18, 20 „Mitose kłopoty” (radz. 16 l.); MINIATURKA - g. 15, 18.30 „Wimou” (I i II cz. jug. 11 l.); OLIMPIA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Piękna Angelika” (franc. 16 l.); OSIEDLE - g. 18, 20 „Czyste niebo” (radz. 16 l.); PANCERNIAK - g. 17.30, 20 „Prometeusz z Dalmacji” (jug. 16 l.); PALACOWE - g. 12.30, 15 „Śpięgi wyszedł z morza” (radz. 11 l.); g. 17.30, 20 „Intrygantki” (czeski 16 l.); PRZYJAZŃ - nieczynny; RIALTO - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dżingis Chan” (ang.-jap.-NRF 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) - nieczynny; SCALA - g. 15 „Cafe pod Mironem” (pol. 12 l.); g. 18, 20 „Gentleman z Cocody” (franc. 16 l.); TE-CZA - g. 17.30, 19.30 „Familię pani doktor” (franc. 16 l.); WARTA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Za mna kanale” (NRD 14 l.); WZA SOWICZ (Puszczykowo) - nieczynny; WILDA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika i Król” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) - g. 18 „Pogarda” (franc. 18 l.); WRZOS (Mosiłona) - nieczynny; FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Nowy Jork”.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) - g. 9-15. Historia m. Poznania (Stary Rynek) - g. 10-15. Historia Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) - g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) - g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 9-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) - g. 9-15. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) - g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) - g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) - g. 11-18. Muzeum w Rogalinie - g. 9-15. Muzeum w Gozuchowie - g. 10-15.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) - Llinorty J. Gielnicki oraz prace fotografiki Okręgu Poznańskiego - g. 10-18 (do 30 bm) oraz „Propozycje sztuki użytkowej” - wystawa młodych artystów plastyków - g. 10-18 (do 7. X.). Klub MPiK (Ratajczaka 39) - „Siena średnowieczna” i Grafika E. Paschke - g. 10-20. Muzeum Rzemiosł Artystycznych - „Porcelana i srebra rosyjskie” - g. 10-15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego - „Socjaldemokracja KRC leśtwa Polskiego i Litwy - w 75 rocznicę” - g. 10-18. Pałac Kultury (Salon Wystawowy) - „W kramie proka” - fotogramy A. Śmietarskiego - g. 12-20 (do 29 bm.). PTF (Paderewskiego 7) - Wystawa Zenona Kmicika - członka Gorzowskiego Tow. Fotograficznego - g. 10-19.

DYZURY

Wojskowy Szpital Rejonowy ul. Grunwaldzka, tel. 656-52 i 613-15 - chirurgia, interna, okulistyka. Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 8/9 - tel. 536-21) - chir. dziec. do lat 14. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu - tel. 666-66, dla m. Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 - cała doba. Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia - Izba Przyjęć, ul. Walki Młodych) - czynne całą dobę; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Chudoby 9) - g. 18-7, niedz. i święta - cała doba; chirurgiczne I - ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II, ul. Kaszubska nr 16, tel. 623-55 - cała doba. „Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) - dyżurujący lekarz psychiatra. Wojewódzka Stacja PR - (ul. Kościuszki 106), telefon 566-66 - dla powiatu poznańskiego. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba, Główna 53, Szaroteczka 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,2 MHz (do g. 17 i od 24 do 31); 7.45 „Błektina sztafeta”; 8.20 Muzyka; 8.44 Konc. zyczeń; 9.40 Dla przedzłoty „Jablonka” słuch.; 10 „Arnheim - ciemne światło” fragment pow.; 10.20 Konc. Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 Tragedia mała i duża; w cyklu: „W kramie wartości” 11 Dla Kl. XI (sz. pol-...)

Poznańskie perspektywy Wygodniejsze życie na co dzień

Wielokrotnie już pisaliśmy o nienadążaniu wyposażania miasta w urządzenia komunalne przy dość jednocześnie szybkim tempie budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego. Dlatego z zadowoleniem przyjmować należy wszelkie zapowiedzi, których realizacja ma usunąć dotychczasowe braki i sprawić zarazem, że w wyniku szeregu posunięć codzienne życie każdego mieszkańca Poznania stanie się wygodniejsze.

Dorobiliśmy się w okresie powojennym takich urządzeń, jak nowa gazownia czy pierwszy fragment ujęcia wody. Rozbudowaliśmy znacznie sieć wodociagową, energetyczną i kanalizacyjną, przyłączając do głównych magistrali szereg nowych rejonów, nie koniecz- nie tylko tych, które wybudowa- no w minionym okresie. Ale na tym nie koniec. Jak za powiada perspektywiczny plan rozwoju Poznania, do 1985 roku nastąpi dalszy wzrost długości miejskich kanałów i urządzeń wodociagowych. Jednym z pilniejszych zadań stojących przed władzami miejskimi będzie zrealizowanie przesuwanej od dawna w planach inwestycji centralnej oczyszczalni ścieków. Bez tego obiektu nie może być w przyszłości mowy o sprawnym funkcjonowaniu naszych ulicznych od- pływów i urządzeń domowych w nowych osiedlach.

Kursy językowe w „Empiku”

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki rozpoczyna z dniem 1 października nowy kurs nauki języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego dla początkujących, zaawansowanych i w grupach konwersacyjnych. Jeszcze teraz przynajmniej się zapisy uczestników w czytelnicy Klubu, w godz. od 16 do 19.

Dla już zapisanych dodatkowa informacja. Zebrania informacyjne odbędą się 29 bm. i to: dla grup angielskich o godz. 12, dla niemieckich o godz. 12.30, dla francuskich o godz. 13 i dla rosyjskich o godz. 13.30. Lektje odbywać się będą w Szkole Podstawowej przy ul. Mylnej 5/7. (na)

Zkroniki sądowej Falszerek książeczek PKO - 10 lat więzienia

Stanisław Przystupa (bez stałego miejsca zamieszkania i źródła utrzymania), który ostatnio odpowiadał za kradzież i oszustwa przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania już poprzednio kilkakrotnie wchodził w kolizję z prawem. (Jeśli dodamy wszystkie orzeczone poprzednimi wyrokami kary, to otrzymamy prawie 50 lat pozbawienia wolności). W ub. roku po odbyciu kolejnej kary, Przystupa natychmiast wznowił przestępczą działalność polegającą na kradzieżach hotelowych. Okradł swoich współlokatorów z garderobą oraz książeczek PKO i dowodów osobistych. Jeśli w ręce wpadł mu tylko dowód osobisty, to posługując się nim zakładał książeczki PKO z wkładem 100 zł. Następnie drogą fałszerstwa podwyższał wkład. Działając tymi sposobami wyłudził na szkodę PKO ponad 60 tys. zł.

W toku przewodu sądowego udowodniono również Przystupie 19 kradzieży mienia prywatnego oraz kilka kradzieży mienia społecznego. Wyrok: 10 lat więzienia, 25 tys. zł. grzywny, utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz prepedak całego majątku. Ponadto Trybunał zasądził od Przystupy na rzecz PKO kwotę 62 tys. zł. tytułem odszkodowania. (ak)

Trzeba też będzie tu i ówdzie zmodernizować przestarzałą sieć magistralną wodno-kanalizacyjną. Efektem tych wszystkich zabiegów będzie to, że m. in. w 1985 roku 97 procent mieszkańców będzie w Poznaniu korzystało z urządzeń wodociagowych, a 95 proc. z urządzeń kanalizacyjnych.

Urządzenia komunalne to także wyposażenie ulic w należyte oświetlenie. Wiele do tej pory zrobiono w tym zakresie. Już w 1965 r. mieliśmy w mieście ponad 14 300 lamp ulicznych, przeważnie jarzone nowych i rtęciowych. Tylko do końca tej 5-letniej liczba ta ma wzrosnąć do około 18 tys. Oby tylko przedsiębiorstwa wykonawcze zawsze miały odpowiednią liczbę pracowników i należyte zaopatrzenie, a słuszne zamierzenia i w tym zakresie będą mogły zostać w pełni wykonane.

Prócz tego jednak, że chcemy mieć w domach zawsze pod dostatkiem wody, że ciężej nas każda nowa uliczna latarnia, wolelibyśmy znacznie wygodniej poruszać się po mieście. Dotyczy to w równym stopniu komunikacji tramwajowej co miejsca dla samochodu i innych pojazdów. W tym zakresie plan perspektywiczny zakłada szereg innowacji, między innymi przebudowę niektórych węzłów i ciągów komunikacyjnych. Nie wnikając w szczegóły takich inwestycji, jak: kontynuowana przebudowa ul. Roosevelta łącznie z rondem przed Mostem Uniwersyteckim, dołączenie trasy Chwaliszewskiej do Garbar czy rozpoczęcie już robót przy przebudowie wężła górniczego, trzeba jednak zwrócić uwagę na inne zamierzenia. Oto po roku 1970 trasa Chwaliszewska ma być przedłużona przez pl. Wielkopolski do al. Stalingradzkiej i dalej na zachód. Trasę Hetmańską zamierza się doprowadzić do ul. Starolekiej, a także uporządkować al. Marcinkowskiego i przedłużyć ich ciąg do ul. Dolnej Władzy przed Piękary. W związku z tymi zamierzeniami, a przede wszystkim dla umożliwienia rozbudowy sieci linii tramwajowych i autobusowych, trzeba też będzie zmodernizować, lub wręcz przebudować szereg innych ulic. Mówi się m. in. o ul. Niestachowskiej, Krawcowej, Zeromskiego i innych. Dzięki tym licznym przerobkom uda się wprowadzić tramwaj nie tylko na proponowaną trasę Hetmańska, co zresztą już wchodzi w etap realizacji, lecz także proponuje się komunikację tego typu, i to szybkozbiorną, al. Marcinkowskiego, Piękary i Dolną Władzę, Od Garbar szlaku do Umóitowskiej, od Garbar do Pułaskiego, od Osiedla Warszawskiego do Antoninka, od ul. Dąbrowskiego do al. Wojska Polskiego. Wymagać będzie ten szereg zakrojony plan zwiększonych dostaw wozów szybkozbiornych i budowy należytego zaplecza dla MPK. Przewiduje się bowiem, że około 1985 r. miejskie środki komunikacji będą rocznie musiały przewozić 750 mln. pasażerów.

Rosnące znaczenie Poznania jako ośrodka targów skłania też władze miejskie do rozbudowy bazy hotelowej. W ciągu najbliższych trzech 5-letek za miarza się zbudować pięć hoteli o łącznej liczbie 3000 łóżek. Niestety, na razie przygotowano lokalizację i opracowanie się dokumentację na jeden hotel miejski.

Tak więc w najbliższych kilkunastu latach miasto wzbogać się ma o szereg urządzeń komunalnych, ma poważnie zmienić oblicze. Wydaje się, że tak zakrojone plany wymagają nie tylko zapewnienia do ich realizacji odpowiednich środków, dokumentacji i przygotowania frontu robót czy nawet zapewnienia sprawniej pracy biur projektowych i służb inwestycyjnych. Warto także zastanowić się nad możliwościami koncentracji pewnych robót, by nie rozciągały się one w czasie tak, jak to często bywa obecnie.

E. C.

Inicjatywa „Kuriera Polskiego” Order Uśmiechu także dla poznaniaków

Pod koniec września 1967 r. „Kurier Polski” opublikował wywiad z autorką „Jacka i Agatki” Wandą Chotomską. Od tej publikacji zrodził się pomysł nadawania przez dzieci osobom dorosłym Orderu Uśmiechu. Bo autorka popularnego programu opowiedziała, że podczas odwiedzin „Jacka i Agatki” w jednym z sanatoriów rehabilitacyjnych dla dzieci, jeden z małych pacjentów zapytał: „Dlaczego właściwie nie ma orderu uśmiechu dla ludzi, którzy sprawiają nam radość?”

Pomysł poparły dzieci z rozmaitych stron kraju. „Kurier Polski” rozpisal wśród dzieci i młodzieży konkurs na projekt Orderu Uśmiechu. Nadeszło 44 000 (!) pomysłów. Zwy- cieżył projekt 10-letniej Ewy



... Marcin J. o zabawach dzieci na Osiedlu Świerczewskiego. Chłopcy zjedzą rowerami po chodniku między pawilonami handlowymi, grają w piłkę nie uważając na okna i dzieci bawiące się w piaskownicach. Niejedną malucha wraca z placem i guzem na głowie do domu. Huśtawki postawione dla młodszych okupują chłopcy w wieku od 13 do 17 lat. Czytelnik prosi rodziców dzieci, aby więcej interesowali się tym co robią ich pociechy poza domem.

... T. Sliwiński o polamanych ławkach, zanieczyszczonym stawie w zaniedbanym parku przy Legach Debińskich.

... Stefan Kaczmarek z Puszczykowa (ul. Golebia) - o panujących tam wieczorem ciemnościach. Dwie lampy rozbite, a reszta nie pali się.

... Andrzej M., pisząc o drzewach przy ul. Rolnej, które są tak rozłożyste i wysokie, że do mieszkań nawet tych na czwartym piętrze nie dochodzi promień słońca. Przydałoby się trochę poprzycinać konary. (js)

... Anna P., prosząc aby skądanie skrzyń z butelkami mleka dla sklepu spożywczego przy ul. Rynkowej odbywało się nieco ciszej.

A mieszkańcy czekają...

Spór o 4 m<sup>2</sup>

W grudniu br. minie rok od zamknięcia punktu aptecznego na Woli przy ul. Wzlotowej. Przez wiele zatem miesięcy mieszkańcy tego peryferijnego osiedla zmuszeni są zapopatrywać się w leki w oddalonym śródmieściu. Szczególnie uciążliwe jest to dla rencistów, którzy nie często przecież wybierają się do centrum miasta.

Przyczyną zamknięcia punktu aptecznego była decyzja Inspektora Pracy Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. Stwierdził on bowiem konieczność remontu i modernizacji pomieszczeń placówki. Zarząd Aptek województwa Poznańskiego i Poznania uwzględnił w swoich planach unowocześnienie tego punktu. Zwrócił się zatem o przydział skrytki o powierzchni 4 m kw., celem poszerzenia szczupłego pomieszczenia placówki. I na tym właśnie sprawa utknęła. Wprawdzie Miejska Komisja Lokalowa wyraziła zgodę na przydziale-

nie skrytki na cele apteczne, jednak Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Jeżyce zawiesił postępowanie egzekucyjne. Polecił natomiast Zarządowi Aptek przedłożenie dokumentacji prawnej i technicznej na przebudowę lokali.

Do 15.VI. br. Zarząd Aptek przedłożył wszystkie konieczne dokumenty, ale do tej pory sprawa nie posunęła się naprzód. Punkt apteczny nadal jest zamknięty, o czym z wielkim rozżaleniem piszą do nas mieszkańcy Woli.

Aż dziw bierze, że mieszkańcy trwają załatwianie właściwie nieskomplikowanej sprawy. Nie wiadomo czym kieruje się Wydział BU i A na Jeżycach, uniemożliwiając przeprowadzenie remontu i otwarcia na nowo tak potrzebnego punktu. Jedno jest pewne, że spór o 4 m kw. trwa zbyt długo. Ciernią na tym mieszkańcy Woli, dla których uruchomienie tej placówki jest sprawą pilną. Najwyższy zatem czas, by wreszcie - ku zadowoleniu mieszkańców - punkt apteczny był czynny. (a)

Pasażer - MPK

Wracam z pracy do domu. Jak zwykle spieszę się aby zdążyć na „trójkę”, która - o dziwo! - w tym dniu jechała nie tylko punktu alnie, lecz dojeżdżała aż do Deba! Wyjątkowo nic się nie zepsuło ani w motorze, ani w... motorniczym. Lecz tym razem coś zepsuło się... po stronie pasażerów. Nierządki to wypadek, że „Kraki” i „Krabki” się psują. Trudno, mechanizm trzeba czasami naprawiać. Ale czy to nas upoważnia do niepięcenia za jazdę?

Poniedziałek, 16 września, godz. 17-18. Wszystko w wyję- dzie wspomnianej „trójce”. Przy automacie siedzi starsza pani i informuje: Nie płać pan (i), bo zepsuły!

Trzeba przyznać, że obywateli są bardzo zdyscyplinowani. Faktycznie - nikt nie płać. Wszyscy byli zadowoleni, a owa pani chyba nigdy w życiu nie otrzymała tyle dziękczynnych spojrzeń.

Tylko ja - naiwna - by- lam zdziwiona. W końcu nie wytrzymałam. Zwróciłam uwagę, że przecież trzeba jednak zapłacić, bo nie tylko o bilet chodzi. Niestety, głos jednostki nie dotarł do ogółu. A może jednak, bo z kole- lei zdziwienie dojrzałam w oczach wszystkich tych, którzy jechali „na gapę”. Tamta pani też na mnie spojrzała. Ale już bez miłego uśmiechu...

A swoją drogą życząc MPK sprawniej działających automatów. PASAŻERKA

INFORMUJEMY

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zawiadamia mieszkańców osiedla Piastowskiego, że w związku z koniecznością wykonania prac inwestycyjnych nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody od 24 do 30 bm. włącznie. W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Stary Rynek 3 (Od- wach) wyświetlony będzie dzisiaj o godz. 16 drugi odcinek filmu pt. „Cztery pancerni i pies”. W poznańskim Klubie SD i IKP przy placu Wolności 5, II ptr. pre- lektje pt. „Według szlakuem piastowskim” wygłosi dzisiaj o godz. 18 A. Rakowicz. Rozstrzygnięcie konkursu na „Najlepsze zdjęcie miesiąca” odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w PTF, ul. Paderewskiego 7. Zarząd Kola Przewodników PTK zawiadamia, że planarne se- branie odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w świetlicy PZZ przy ul. Ra- tajczaka 44. Zarząd Oddziału ZBoWiD Grun- wald zaprasza członków na zebra- nie sprawozdawczo-wyborcze. dzia- się o godz. 16.15 do sali konferen- cyjnej Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22, IV ptr.